



Rok XVI Poznań Cena 50 gr
Wydanie A środa, 7 grudnia 1960 Nr 292 (5240)

Poznań gości delegatki ŚDFK



Narada komisji Rady Wzajemnej Pomocy

W kolejnym posiedzeniu stałej komisji do spraw gospodarczych Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej, które odbyło się w Moskwie, wzięły udział delegacje wszystkich krajów — członków Rady, jak również obserwatorzy z Demokratycznej Republiki Wietnamu, Chińskiej Republiki Ludowej, Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej i Mongolskiej Republiki Ludowej.

Omówiono w szczególności problemy związane z dalszym rozwojem międzynarodowego socjalistycznego podziału pracy. Rozpatrzone zadania komisji, wynikające z uchwały XIII sesji Rady, a dotyczącej koordynacji opracowania przez te kraje perspektywicznych planów rozwoju gospodarki narodowej na okres do roku 1980. (PAP)

Delegacja Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej podpisuje wspólne oświadczenie partii komunistycznych i robotniczych oraz apel do narodów całego świata.

CAF — telefoto z Moskwy

Order Lenina dla Furcewej

Minister kultury ZSRR, członek prezydium KC KPZR Jekatierina Furcewa odznaczona została Orderem Lenina „za wybitne zasługi położone dla partii komunistycznej i państwa radzieckiego” z okazji 50 rocznicy urodzin. (PAP)

Rekord cynizmu

Legalizacja aresztowania Lumumby

Sekretarz generalny ONZ Hammarskjöld wysłał do prezydenta Kongo Kasavubu dwa listy datowane z 3 i 5 grudnia. Listy opublikowane zostały w siedzibie Narodów Zjednoczonych w Nowym Jorku, łącznie z raportem dotyczącym okoliczności aresztowania Lumumby oraz pierwszymi wizualnymi stwierdzeniami dotyczącymi stanu Lumumby przysłanymi z Leopoldville przez Dayala.

Sekretarz generalny ONZ w listach swych nie tylko nie wystąpił przeciwko aresztowaniu legalnego premiera kraju, jego ministrów i członków parlamentu przez rozpasane żoldactwo spiskowca Mobutu, ale wprost przeciwnie — zażądał od Kasavubu legalizacji tego aktu. Aby zaś sprawa była całkiem jasna Hammarskjöld wymie nił dokładnie jak ta legalizacja ma wyglądać.

— Żąda on wręczenia Lumumbie w ciągu 24 godzin aktu oskarżenia z dokładnym wyliczeniem motywów jego aresztowania; — przestrzega, by oskarżenie opierać wyłącznie na „faktach łamania prawa” i ścigać go za to „zgodnie z procedurą obowiązującą w okresie, gdy akty te miały miejsce”; — żąda przyznania Lumumbie prawa wyboru adwokata i postawienia go przed „niezależnym i bezstronnym trybunałem”;

— przypomina, że Lumumba i ci, którzy zostali z nim aresztowani, korzystają z nietykalności parlamentarnej jako deputowani do parlamentu kongijskiego; wyjaśnia przy tym, że nie tykalność poselska „nie ma służyć do ochrony prywatnych interesów człowieka, lecz do ochrony struktury demokracji parlamentarnej” (?).

Mając w ręku raport Dayala, który stwierdza „groźne i poważne pobicie Lumumby” i trzymanie go „w nieludzkich warunkach” skutego w kajdany bez prawa do opieki lekarskiej, bez prawa spotkania delegacji Międzynarodowego Czerwonego Krzyża — Hammar-

skjöld nie mógł w swych listach pominąć tego milczeniem. Czy każe chociażby zdjąć kajdany z rąk zmasakrowanego i chorego człowieka?

Nie!

W całym łańcuchu wstrząsających brutalnością i cynizmem faktów zachodzących w Kongo i wokół Kongo powyższy list sekretarza generalnego Organizacji Narodów Zjednoczonych stanowi poczesne ogniwo. (PAP)

Z procesu matkobójcy

Kto teraz kłamie?

6 bm. na ławie oskarżonych Sądu Wojewódzkiego w Poznaniu znów zasiadł Wojciech Kopczyński, którego prokurator zarzuca dokonanie z premedytacją matkobójstwa. Jak wiadomo, proces o tę zbrodnię toczył się już w listopadzie br., ale wskutek przyznania się sympatii oskarżonego — M. Wiciakówny, do udziału w zabójstwie — sprawa została skierowana do uzupełnienia śledztwa.

Na wczorajszej rozprawie, podobnie zresztą, jak i na poprzedniej, Kopczyński przyznał się do zbrodni — jednak wyjaśnił, że popełnił ją w afekcie. Wiciakówna miała być wtedy w sąsiednim pokoju.

Treść zeznań Wiciakówny — taka sama, jak w śledztwie i na pierwszej rozprawie. Skąd więc to przyznanie się do zbrodni tuż przed ogłoszeniem wyroku (11 ub. m.)? Przyszło mi na myśl — wyjaśniała Wiciakówna — by wziąć na siebie winę. W zrealizowaniu tego projektu pomogła mi współwzięniarka — Koperska.

Wyjaśnienia świadków — współwzięniarek Wiciakówny w zasadzie są zgodne z tym, co oświadczyła sympatia oskarżonego. Jednakże świadek Koperska zeznała, że już na 2 tygodnie przed pierwszą rozprawą, Wiciakówna mówiła, że właściwie nie pamięta, gdzie wówczas była: w mieszkaniu, czy w bramie. Sam pomysł przyznania się do zabójstwa — powiedziała Koperska, wyszedł od Wiciakówny. — Moja rola, to uzupełnienie pomysłu i podyktowanie listu do sądu.

Sąd odrzucił wczoraj wniosek obrony o zbadanie Wiciakówny przez biegłych psychiatrów. Został natomiast przyjęty wniosek prokuratora o powołanie na świadka

Echa oświadczenia moskiewskiego

Niezawodna gwarancja

Oświadczenie opublikowane po zakończeniu narady moskiewskiej znajduje się w centrum uwagi prasy światowej, która zamieszcza obszerne streszczenia tekstu oświadczenia.

Oświadczenie narady przedstawicieli partii komunistycznych i robotniczych to cios dla przeciwników pokoju i postępu. Jest ono bodźcem dla tych wszystkich, którym drogę są losy ludzkości — pisze londyński dziennik „Daily Worker” w artykule wstępnym, zamieszczając jednocześnie obszernie streszczenie oświadczenia.

Fakt, iż uczestnicy narady jednomyślnie uznali, że wojna nie jest nieunikniona, otwiera olbrzymie możliwości przed siłami pokoju na całym świecie — pisze na łamach dzien-

nika „Daily Herald” wybitny członek Labour Party, Michel Foot.

Agencja Reutera, która podała krótkie wyjątki z oświadczenia, również wybija na czoło to ważne stwierdzenie zawarte w oświadczeniu pisząc, iż „podkreśla ono wiarę świata komunistycznego w pokojowe współistnienie”.

W wywiadzie udzielonym przedstawicielowi dziennika „Daily Worker” sekretarz generalny Komunistycznej Partii W. Brytanii John Gollan określił naradę moskiewską jako najważniejsze wydarzenie w walce o pokój.

Wszystkie dzienniki pekińskie opublikowały w dniu 6 bm. pełny tekst oświadczenia narady przedstawicieli partii komunistycznych i robotniczych.

Dzienniki bukareszteńskie pod wielkimi tytułami zamieściły pełny tekst oświadczenia, uwypuklając fragmenty mówiące o niewątpliwym zwycięstwie socjalizmu.

Dzienniki rumuńskie podkreślają również, że połączone siły obozu socjalistycznego w sposób niezawodny gwarantują bezpieczeństwo kraju socjalistycznego przed zakusami ze strony reakcji imperialistycznej.

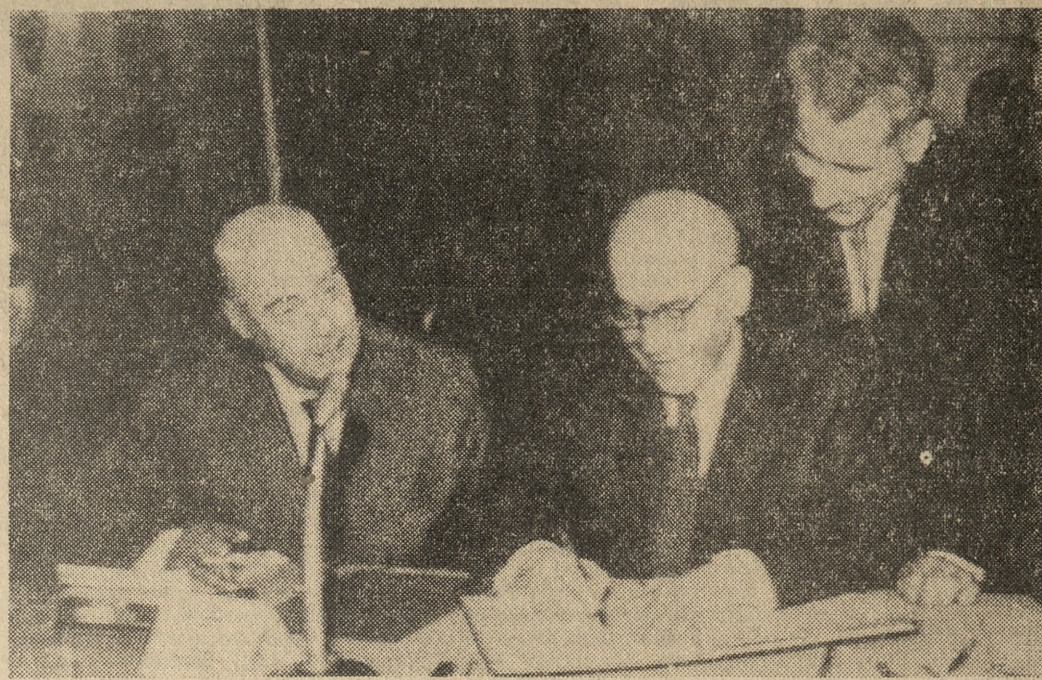
Dziennik „Rude Pravo” określa oświadczenie jako historyczny dokument, „program bojowy międzynarodowego ruchu komunistycznego”. „Pokój i socjalizm zwyciężą” — oświadcza dziennik — podkreślając te fragmenty oświadczenia, które mówią o niewzruszonej jedności i zespoleniu krajów socjalistycznych w oparciu o marksizm-leninizm. PAP

Instytut Zachodni na nowym etapie

Instytut Zachodni, który wczoraj dnia 6 bm. odbył doroczną walne zebranie, podsumował swą pracę za okres miniony i nakreślił dalsze drogi rozwoju. Obradom przewodniczył prezes Kuratoriumu prof. dr K. Piwarski. Dyrektor tej instytucji — prof. dr G. Labuda omówił pracę wszystkich sekcji i agend placówki naukowej, o czym informowaliśmy już naszych Czytelników.

W dyskusji nad sprawozdaniem przewijała się potrzeba jak najszerszego powiązania akcji wydawniczej z zagranicą, a zwłaszcza z tamtejszą Polonią. Po udzieleniu absolutorium Dyrekcji w zakresie gospodarki finansowej i wyrażeniu uznania kierownictwu IZ za dotychczasową pracę, walne zebranie dokonało wyboru nowego członka Kuratoriumu w osobie prof. dr. Stefana Ziolkiewskiego, sekretarza i wydziału naukowego PAN.

Na członków Instytutu Zachodniego powołano Bogdana Dopierale (Szczecin), Bogusława Drewniaka (Koszalin), Edmunda Krzymienia, Tadeusza Kraszewskiego, Mariana Pachuckiego, Zbigniewa Szumowskiego z Poznania, Jana Zaborowskiego z Warszawy, Józefa Popkiewicza z Wrocławia, Teodora Musiałę z Opola. (fh)



Wielki matematyk polski prof. Wacław Sierpiński został wybrany członkiem zagranicznym (Membre Associe Etranger) Francuskiej Akademii Nauk.

Premier Związku Radzieckiego N. S. Chruszczow wystosował w imieniu narodów ZSRR, rządu i w imieniu własnym pismo powitalne do uczestników pierwszej regionalnej afrykańskiej konferencji międzynarodowej organizacji pracy w Lagos (Nigeria).

W dniu 6 bm. przybył do Moskwy przewodniczący Komisji Planowania przy Radzie Ministrów PRL — St. Jędrzychowski.

Bardzo serdecznie witali pracowników Moskiewskiej Fabryki Samochodów im. Lichaczewa członków chińskiej delegacji partyjno-rządowej z przewodniczącym CHRL, zastępcą przewodniczącego KC KP Chin — Liu Szao-tsi na czele.

Na posiedzeniu grupy parlamentarnej CDU/CSU boński minister spraw zagranicznych von Brentano wysunął kilka propozycji pomocy finansowej Niemiec Zachodnich dla podtrzymania... dolara amerykańskiego.

Hajato Ikeda — przewodniczący Japońskiej Partii Liberalno-Demokratycznej wybrany został ponownie premierem Japonii.

Według informacji rozgłośni „Glos Patet-Lao”, jednostki wojskowe sił Patet-Lao wyzwoliły miasto Fia Fei (prowincja Pakse w południowym Laosie) od rebeliantów Phoumi Nosavana.

Ministerstwo spraw zagranicznych ZRA odrzuciło protest Belgii przeciwko nacjonalizacji i przejęciu w egipskiej prowincji własności belgijskiej.

Gdzie znajduje się Lagaillarde i czterech innych zbiegłych oskarżonych w „procesie barykad”? Wiadomo, że w Hiszpanii, ale dokładne miejsce ich pobytu nie jest znane.

Marionetkowy prezydent Katanzi Czombe został przyjęty na audiencję przez króla belgijskiego Baudouina. Król wyraził Czombe podziękowanie za jego „czynną sympatię”, której nie przestał okazywać obywatelom belgijskim mieszkającym w Katanzie.

Jak już informowaliśmy, wczoraj w godzinach rannych przybyła do Poznania trzyosobowa delegacja Rady Światowej Demokratycznej Federacji Kobiet. Na Dworcu Głównym delegację, w skład której wchodzi dr med. Munira Tursunchodżajewa (Związek Radziecki), dr Mercedes Garrudo (Kuba) i Lucila Rubio de Laurda (Kolumbia), powitały przedstawicielki Ligi Kobiet. W godzinach przedpołudniowych delegacja zwiedziła miasto, a po południu uczestniczyła w spotkaniu z kierownictwem i pracownikami zakładu „Goplana”. Wczoraszni delegatki udały się na przedstawienie do Opery. Przypominamy, że dziś o godz. 16 odbędzie się w auli UAM wiec, na którym przemawiać będą także delegatki. W części artystycznej wystąpią: Chór Kurczewskiego, uczniowie Średniej Szkoły Baletowej oraz Liceum Muzycznego. Na zdjęciu delegatki ŚDFK w rozmowie z przedstawicielkami Ligi Kobiet. Od lewej siedzą: dr Mercedes Garrudo, Lucila Rubio de Laurda, przewodnicząca ZW LK dr Wiesława Samolewska i dr med. Munira Tursunchodżajewa. Stoi sekretarz ZW LK — Irena Koralewska.

Fot. — K. Przychodźki

Kongo w pętach „Wolnego Świata”

Premier legalnego rządu Kongo Patrice Lumumba (pierwszy z prawej), wraz z dwoma innymi współpracownikami, po przewiezieniu do Leopoldville z Lulua-bourga, gdzie wpadł w ręce siepaczy Mobutu. Terror słosowany przez nich wobec bojowników o wolność Kongo zalaćca coraz szersze kręgi wskutek proimperialistycznej polityki „nieinterwencji” ze strony dowództwa sił ONZ.

CAF — radiofoto



Oświadczenie narady przedstawicieli partii

Przedstawiciele Partii Komunistycznych i Robotniczych omówili na niniejszej naradzie aktualne problemy współczesnej sytuacji międzynarodowej i dalszej walki o pokój, niezawisłość narodową, demokrację i socjalizm.

Narada wykazała jedność poglądów jej uczestników na omawiane sprawy. Partie komunistyczne i robotnicze potwierdzają jednomyślnie swą wierność Deklaracji i Manifestowi Pekoju, uchwalonym w roku 1957. Te programowe dokumenty twórczego marksizmu-leninizmu określają zasadnicze stanowiska międzynarodowego ruchu komunistycznego wobec najważniejszych problemów współczesności i w ogromnym stopniu przyczyniły się do zespolecia wysiłków partii komunistycznych i robotniczych w walce o wspólne cele. Pozostają one bojowym sztandarem i wytyczną działania dla całego międzynarodowego ruchu komunistycznego.

Bieg wydarzeń w ciągu minionych trzech lat potwierdził słuszność dokonanej w deklaracji i w manifestie pokoju analizy sytuacji międzynarodowej i perspektyw rozwoju wydarzeń na świecie, wielką naukową i czynną rolę twórczego marksizmu-leninizmu.

Główny rezultat tych lat, to — szybki wzrost potęgi i międzynarodowych wpływów światowego systemu socjalistycznego, aktywny proces rozpadania się systemu kolonialnego pod ciociarnym ruchem narodo-wyzwolenie, wzmacnianie się walk klasowych w świecie kapitalistycznym, dalszy upadek i rozkład światowego systemu kapitalistycznego. Na arenie światowej coraz wyraźniej występuje na jaw przewaga sił socjalizmu nad imperializmem, sił pokoju nad siłami wojny.

Jednakże imperializm, usiłując utrzymać swoje pozycje, sabotuje sprawę rozbrojenia, stara się przedłużyć i ze wszelkim zaostrzeniem „zimną wojnę”, przygotowuje z uporem nową wojnę światową. Dlatego też życie stanowiącym wymaga coraz ściślej zespolecia wysiłków i zdecydowanego działania krajów socjalistycznych, międzynarodowej klasy robotniczej, narodowych ruchów antyimperialistycznych, wszystkich państw pokojowych, wszystkich bojowników o pokój w imię zapobieżenia wojnie i zapewnienia ludzkości po pokojowego życia. Życie stanowiącym wymaga dalszego zespolecia wszystkich sił rewolucyjnych do walki z imperializmem, o niezawisłość narodową, o socjalizm.

I

Nasza epoka, której istotną treścią jest przechodzenie od kapitalizmu do socjalizmu, zapoczątkowane przez Wielką Socjalistyczną Rewolucję Październikową, jest epoką walki dwóch przeciwstawnych systemów społecznych, epoką rewolucji socjalistycznych i rewolucji narodowo-wyzwoleniczych, epoką upadku imperializmu, likwidacji systemu kolonialnego, epoką wkraczania coraz to nowych narodów na drogę socjalizmu, epoką zwycięstwa socjalizmu i komunizmu w skali światowej.

Zasadnicza cecha charakterystyczna naszych czasów polega na tym, że światowy system socjalistyczny przekształca się w decydujący czynnik rozwoju społeczności ludzkiej.

Socjalizm dowiódł swej siły i niezwykłości w ciągu ostatnich dziesięcioleci w toku gigantycznych starć między nowym i starym światem. Podjęte przez imperializm i jego siłę szturmu — faszyzm próbą powstrzymania przy pomocy wojny biegu rozwoju dziejowego, poniosły klęskę. Imperializm daremnie usiłował zagrozić drogę rewolucjom socjalistycznym w Europie i Azji. Socjalizm stał się systemem światowym. Imperializm próbował zahamować rozwój ekonomiczny państw socjalistycznych. Zamary te zostały pokrzyżowane. Imperializm u-

czynił wszystko co w jego mocy, aby utrzymać system niewolnictwa kolonialnego. System ten jednak wali się w gruzy. W miarę umacniania się światowego systemu socjalizmu, sytuacja międzynarodowa ulega coraz bardziej zdecydowanym zmianom na korzyść narodów walczących o niepodległość, demokrację i postęp społeczny.

Światowy system socjalistyczny, siły, walczące przeciw imperializmowi, o socjalistyczne przekształcenie społeczeństwa określają istotną treść, podstawowy kierunek i zasadnicze cechy historycznego rozwoju społeczności ludzkiej we współczesnej epoce. Żadne wysiłki imperializmu nie powstrzymają postępu owego biegu historii. Stworzone zostały trwałe przesłanki dalszych, decydujących zwycięstw socjalizmu. Ostateczne zwycięstwo socjalizmu jest nieuchronne.

W dalszym ciągu deklaracji czytamy:

Głęboki proces upadku i rozkładu ogarnął światowy system kapitalistyczny. Sprzeczności imperializmu przyspieszyły proces przerastania kapitalizmu monopolistycznego w kapitalizm państwowo-monopolistyczny. Umocniając władzę monopolu nad życiem narodu, zespała siłę monopolu z potęgą państwa w jednolity mechanizm, który ma na celu uratowanie ustroju kapitalistycznego, maksymalne zwiększenie zysków imperialistycznej burżuazji poprzez wyzysk klasy robotniczej i ograniczenie szerokich warstw ludności.

Nie istnieją jednak środki, za pomocą których burżuazja monopolistyczna mogłaby uratować kapitalizm. Interesy garstki monopolu pozostają w sprzeczności nie do pogodzenia z interesami całego narodu. Antagonizmy klasowe i narodowe, sprzeczności wewnętrzne i zewnętrzne społeczeństwa kapitalistycznego gwałtownie się zaostrzają. Próby podparcia militarystycznym zmuszających filarów kapitalizmu jeszcze silniej zaciskają węzeł tych sprzeczności.

Kapitalizm coraz bardziej utrudnia wykorzystywanie osiągnięć współczesnej nauki i techniki w interesie postępu społecznego. Obraca on odkrycia geniuszu ludzkiego przeciwko samej ludzkości, przekształcając je w groźne środki niszczenielskiej wojny.

Oświadczenie charakteryzuje następnie chwilowe gospodarki kapitalistycznej, metody wyzysku uprawiane przez kapitał monopolistyczny oraz sprzeczności między mocarstwami imperialistycznymi, po czym stwierdza:

Proces gnicia kapitalizmu z największą siłą ujawnia się w głównym kraju współczesnego imperializmu — w Stanach Zjednoczonych. Kapitał monopolistyczny USA jest wyraźnie nie zdolny do wykorzystania istniejących sił wytwórczych. Najbogatszy kraj, wśród rozwiniętych krajów kapitalistycznych — Stany Zjednoczone — stał się krajem szczególnie poważnego, chronicznego bezrobocia. Stałym zjawiskiem jest tam wciąż powiększające się niewykorzystywanie mocy wytwórczych przemysłu. Mimo ogromnego zwiększenia wydatków wojennych kosztem stopy życiowej mas pracujących, tempo wzrostu produkcji w latach po wojennych staje się wolniejsze, ledwo wyprzedzając wzrost ludności. Coraz częściej są kryzysy nadprodukcji. Najwyższy rozwinięty kraj przemysłowy kapitalizmu przekształcił się w kraj najbardziej potwornie zmilitaryzowanej gospodarki. Stany Zjednoczone więcej od wszystkich innych krajów kapitalistycznych wypompowują bogactwa z krajów Azji, a zwłaszcza Ameryki Łacińskiej hamując ich rozwój. Wymaga się penetracji kapitału amerykańskiego do Afryki. Imperializm amerykański stał się największym międzynarodowym wyzyskiwaczem.

Imperializm USA dąży do podporządkowania swojemu panowaniu wielu państw, stosując jako główne środki politykę bloków militarnych i „pomocy” gospodarczej. Naruża on suwerenność również rozwiniętych państw kapitalistycznych. Panująca burżuazja monopolistyczna wysoko rozwiniętych krajów kapitalistycznych związana sojuszem z amerykańskim imperializmem składa w ofierze suwerenność swoich krajów licząc na to, iż dzięki poparciu imperialistów USA zdąży rewolucyjne siły wyzwolenicze, pozbawi mas pracujących swobod demokratycznych, przeszkodzi walce mas ludowych o postęp społeczny. Imperializm amerykański wciąga te kraje do wyścigu zbrojeń, do polityki przygotowania nowej agresywnej wojny oraz do działalności dywersyjnej przeciwko państwom socjalistycznym i państwom neutralnym.

Bieg wydarzeń międzynarodowych w ciągu ostatnich lat dostarczył wiele dowodów na to, że imperializm amerykański jest główną ostoją reakcji światowej i międzynarodowym żandarmem, wrogiem narodów całego świata.

Narody coraz bardziej zdecydowanie powstają do walki z imperializmem. Rozwija się gigantyczna bitwa między siłami pracy i kapitału, demokracji i reakcji, wolności i kolonializmu.

Zwycięstwo socjalizmu w licznej grupie krajów Europy i Azji — głosi dalej oświadczenie — obejmujących trzecią część ludzkości, potężny wzrost sił walczących o socjalizm na całym świecie oraz stałe osłabianie pozycji imperializmu we współzawodnictwie gospodarczym z socjalizmem; nowy, potężny przypływ walki narodowo-wyzwoleniczej i coraz szerszy rozkład systemu kolonialnego; wzrost chwilejności całego kapitalistycznego systemu gospodarki światowej; zaostrzenie się sprzeczności kapitalizmu w rezultacie rozwoju kapitalizmu państwowo-monopolistycznego i wzrostu militarystyki; pogłębianie się sprzeczności między monopolami a interesami całego narodu; likwidowanie demokracji burżuazyjnej, tendencja do autokratycznych i faszystowskich metod rządzenia; głęboki kryzys burżuazyjnej polityki i ideologii — oto dowody, że w rozwoju ogólnego kryzysu kapitalizmu nastąpił nowy etap. Swoistość tego etapu polega na tym, że powstał on nie w związku z wojną światową, lecz w warunkach współzawodnictwa i walki dwóch systemów, w warunkach coraz większych przesunięć w układzie sił na rzecz socjalizmu, gwałtownego zaostrzenia się wszystkich sprzeczności imperializmu, w warunkach gdy pomyślna walka sił pokojowych o urzeczywistnienie i utrwalenie pokojowego współistnienia nie pozwoliła imperialistom przy pomocy ich agresywnych działań na zbliżenie światowego pokoju, w warunkach przypływu walki szerokiej mas ludowych o demokrację, wyzwolenie narodowe i socjalizm.

II

Światowy system socjalistyczny wkroczył w nowy etap swego rozwoju. Związek Radziecki pomyślnie realizuje rozwinięte budownictwo społeczne i budownictwo gospodarcze. Inne kraje obozu socjalistycznego pomyślnie zakładają fundamenty socjalizmu, a niektóre spośród nich wkroczyły już w okres budowy rozwiniętego społeczeństwa socjalistycznego.

W skali całego systemu socjalizmu odniósł decydujące zwycięstwa. Zwycięstwa są wyrazem triumfu marksizmu-leninizmu i dobitnie ukazują wszystkim narodom znajdującym się pod jarzmem kapitalizmu, że społeczeństwo, zorganizowane na zasadach marksizmu-leninizmu stwarza nieograniczone możliwości rozwoju gospodarki i kultury, wysokiej stopy życiowej, pokojowego i szczęśliwego bytu ludności.

Naród radziecki wykonując pomyślnie siedmioletni plan rozwoju gospodarki narodowej w szybkim tempie tworzy materialno-techniczną bazę komunizmu. Nauka radziecka otworzyła nową erę w rozwoju światowej cywilizacji, zapoczątkowała zdobywanie przestrzeni kosmicznej, dobitnie demonstrując potęgę gospodarczą i techniczną obozu socjalistycznego. Związek Radziecki pierwszy w dziejach toruje drogę całej ludzkości ku komunizmowi. Daje on najbardziej wymowny przykład i stanowi najpotężniejszą ostoję na rodów całego świata w ich walce o pokój, swobody demokratyczne, niezawisłość narodową i postęp społeczny.

Revolucja ludowa w Chinach zadała druzgocący cios pozycjom imperializmu w Azji, w ogromnym stopniu przyczyniła się do zmiany układu sił na świecie na korzyść socjalizmu. Dodała ona nowego potężnego bodźca ruchowi narodowo-wyzwolenicemu i wywarła olbrzymi wpływ na narody, zwłaszcza Azji, Afryki i Ameryki Łacińskiej.

Republiki demokracji ludowej: Albania, Bułgaria, Chiny, Czechosłowacka Republika Socjalistyczna, Koreańska Republika Ludowo-Demokratyczna, Mongolia, Niemiecka Republika Demokratyczna, Polska, Rumunia, Węgry, Wietnamska Republika Demokratyczna — razem z wielkim Związkiem Radzieckim utworzyły potężny obóz socjalistyczny i osiągnęły w krótkim okresie historycznym ogromne sukcesy w budownictwie socjalizmu.

Władza ludowa w tych krajach dowiodła swej niezachwianej trwałości. W gospodarce narodowej dominującą rolę odgrywają socjalistyczne stosunki produkcji; na zawsze został zniesiony lub też jest pomyślnie likwidowany wyzysk człowieka przez człowieka. Pomyślna realizacja polityki socjalistycznej uprzedmiotowiła zapewnienie rozwoju gospodarczego krajom socjalistycznym, których ekonomika rozwija się znacznie szybciej niż w krajach kapitalistycznych. Wszystkie kraje socjalistyczne stworzyły rozwinięty przemysł; kraje w przeszłości rolnicze przekształciły się lub też przekształcają w kraje przemysłowo-rolnicze.

We wszystkich krajach demokracji ludowej w ciągu ostatnich lat został już rozwinięty lub jest pomyślnie rozwijany najtrudniejszy problem budownictwa socjalistycznego — dobrowolne przejście chłopstwa z drogi drobnej indywidualnej gospodarki na drogę wielkiej socjalistycznej gospodarki spółdzielczej. Leniński plan spółdzielczy dowiódł swej wielkiej żywotności zarówno w krajach, gdzie istniała długotrwała tradycja głębokiego przywiązania chłopstwa do prywatnej własności ziemi, jak i w krajach w których niedawno zlikwidowano stosunki feudalne. Utrwalił się braterski sojusz robotników i chłopów pod kierownictwem klasy robotniczej, sojusz którego zachowanie i utrwalanie stanowi, jak uczył W. I. Lenin, naczelną zasadę dyktatury proletariatu.

Obecnie nie tylko w Związku Radzieckim, lecz również w innych krajach socjalistycznych zostają zlikwidowane społeczno-ekonomiczne przesłanki restauracji kapitalizmu. Zjednoczone siły obozu socjalistycznego niezawodnie zabezpieczają każdy kraj socjalistyczny przed zamachami ze strony reakcji imperialistycznej. Tak więc zespolecia państw socjalistycznych w jednym obozie krzepnąca jedność i stale rosnąca potęga tego obozu zapewniają w ramach całego systemu całkowite zwycięstwo socjalizmu.

Po omówieniu doświadczeń rozwoju krajów socjalistycznych, oświadczenie głosi: światowy ekonomiczny system socjalizmu jednocy wspólnota socjalistycznych stosunków produkcji; rozwija się on w oparciu o prawa ekonomiczne socjalizmu. Interesy pomyślnego rozwoju te-

go systemu wymagają: konsekwentnego stosowania w budownictwie socjalistycznym prawa planowego, proporcjonalnego rozwoju; rozwijania twórczej inicjatywy mas ludowych, stalego doskonalenia systemu międzynarodowego podziału pracy w drodze koordynacji planów gospodarki narodowej, specjalizacji i kooperacji produkcji w ramach światowego systemu socjalistycznego na zasadzie dobrowoli i wzajemnych korzyści i wszechstronnego podnoszenia poziomu naukowo-technicznego; studiowania wspólnych doświadczeń, umacniania współpracy i braterskiej pomocy wzajemnej; stopniowego przezwycięzania na tej podstawie historycznie ukształtowanych różnic w poziomie rozwoju gospodarczego oraz tworzenia materialnej bazy dla mniej lub więcej jednoczesnego przejścia wszystkich narodów z systemu socjalistycznego do komunizmu.

Partie komunistyczne i robotnicze krajów socjalistycznych uważają za swój międzynarodowy obowiązek, aby rozwijając w szybkim tempie produkcję przemysłową i rolną każdego kraju odpowiednio do istniejących możliwości, w całej pełni wykorzystywać wszystkie zasoby systemu socjalistycznego i zasoby wewnętrzne każdego kraju w celu rozwiązania wspólnymi siłami i w jak najkrótszym czasie historycznego zadania prześcignięcia światowego systemu kapitalistycznego pod względem globalnej produkcji przemysłu i rolnictwa, a następnie prześcignięcia najbardziej gospodarczo rozwiniętych krajów kapitalistycznych, pod względem poziomu produkcji na głowę ludności i stopy życiowej.

Obóz socjalistyczny — to społeczna, gospodarcza i polityczna wspólnota wolnych i suwerennych narodów, zespolonych ścisłymi więzami międzynarodowej solidarności socjalistycznej, jednocią wspólnych interesów i celów, narodów, kroczących drogą socjalizmu i komunizmu. Niewzruszonym prawem stosunków wzajemnych między krajami socjalistycznymi jest ścisłe przestrzeganie zasad marksizmu-leninizmu i internacjonalizmu socjalistycznego. W obozie socjalistycznym jest zapewnione prawdziwe równouprawnienie i samodzielnosc każdego należącego doń kraju. Państwa socjalistyczne, kierując się zasadami całkowitego równouprawnienia, wzajemnych korzyści i wzajemnej, przyjacielskiej pomocy, doskonałą wszechstronną współpracę gospodarczą, polityczną i kulturalną, co odpowiada zarówno interesom każdego kraju socjalistycznego, jak i obozu socjalistycznego w całości.

Jedno z największych osiągnięć światowego systemu socjalistycznego polega na potwierdzeniu w praktyce tezy marksistowsko-leninowskiej, że wraz z zanikiem antagonizmu klas, zanika antagonizm narodów. W przeciwnieństwie do praw ustroju kapitalistycznego, dla którego charakterystyczne są sprzeczności antagonistyczne między klasami, narodami i państwami, sprzeczności, prowadzące do starć wojennych, system socjalistyczny z natury swej nie zawiera obiektywnych przyczyn powstania sprzeczności i konfliktów między wchodzącymi w jego skład narodami i państwami, jego rozwój prowadzi do coraz ściślejzego zespolecia państw i narodów, do umocnienia wszystkich form współpracy między nimi.

Wspólne interesy narodów krajów socjalistycznych — stwierdza następnie oświadczenie — interesy sprawy socjalizmu i pokoju wymagają właściwego kojarzenia w polityce zasad socjalistycznego internacjonalizmu i patriotyzmu. Na każdej partii komunistycznej, która stała się partią rządzącą w państwie, spoczywa historyczna odpowiedzialność zarówno za losy jej kraju, jak i całego obozu socjalistycznego.

Partie komunistyczne i robotnicze stale wychowują masę pracującą w duchu internacjonalizmu socjalistycznego, w duchu nieprzejednania wobec wszelkich przejawów nacjonalizmu i szowinizmu. W zwarłości i jednoci partii komunistycznych i robotniczych, narodów krajów socjalistycznych, w ich wierności nauce marksistowsko-leninowskiej — tkwi główne źródło siły i niezwykłej żoności każdego kraju socjalistycznego z osobna i obozu socjalistycznego, jako całości.

III

Najbardziej palącym problemem naszych czasów — jest problem wojny i pokoju — czytamy dalej w oświadczeniu.

Wojna nieodłącznie towarzyszy kapitalizmowi. System wyzysku człowieka przez człowieka i system eksterminacji człowieka przez człowieka — to dwie strony ustroju kapitalistycznego.

Narody wszystkich krajów wiedzą, że niebezpieczeństwo nowej wojny światowej jeszcze nie minęło. Główną siłą agresji i wojny — to imperializm amerykański.

Siły imperialistyczne: USA, Anglii i Francji weszły w zbrodniczą znowę z imperializmem zachodniomocnym. W Niemczech Zachodnich wskrzeszony został militarystyczny, forsując się odbudowę regularnej, masowej armii pod dowództwem generałów hitlerowskich, którą imperialiści amerykańscy wyposażają w broń rakietową i inne, najnowsze środki masowej zagłady; wywołuje to stanowcze i coraz liczniejsze protesty ze strony miłujących pokój narodów. Tej agresywnej armii udziela się baz wojskowych we Francji i w innych krajach zachodniomocnych. Groźba dla pokoju i bezpieczeństwa narodów Europy ze strony imperializmu zachodniomocnego wzrasta. Odwetowcy zachodniomocni oświadczają otwarcie, że dążą do rewizji granic, ustalonych po II wojnie światowej. Militarysty zachodniomocni podobnie, jak w swoim czasie klika hitlerowska, przygotowują wojnę przeciwko krajom socjalistycznym i innym państwom Europy, dążą do realizacji swych własnych planów agresji. Berlin zachodni przekształcono w ognisko prowokacji międzynarodowych. Państwo bońskie stało się głównym wrogiem pokojowego współistnienia, rozbrojenia i rozładowania napięcia w Europie.

Agresywnym planom imperializmu zachodniomocnego należy przeciwstawić zespolecia potęgę wszystkich pokojowych państw i narodów Europy. W walce przeciwko agresywnym poczynaniom militarysty zachodniomocnego szczególną rolę odgrywa Niemiecka Republika Demokratyczna. Uczestnicy narady uważają za obowiązek wszystkich państw obozu socjalistycznego, wszystkich miłujących pokój narodów bronić nieetykalności NRD — forpocząty socjalizmu w Europie zachodniej, prawdziwej wyrazicielki pokojowych dążeń narodu nie mieckiego.

Imperialiści USA rozniecają ognisko wojny również na Dalekim Wschodzie. Gwałcąc niezawisłość narodu japońskiego, wbrew jego woli, wzmowie z japońskimi reakcyjnymi kłami rządzącymi narzucili Japonii nowy układ militarny którego agresywne cele wymierzone są przeciwko Związkowi Radzieckiemu, Chińskiej Republice Ludowej i innym państwom miłującym pokój. Amerykańscy zabójcy okupowali należącą do Chińskiej Republiki Ludowej wyspę Tajwan i Koreę Południową, coraz aktywniej wtracają się do spraw południowego Wietnamu; przekształcili te terytoria w ogniska niebezpiecznych wojennych prowokacji i awantur. Imperialiści amerykańscy grożą agresją Kuby, wtracając się do spraw narodów Ameryki Łacińskiej, Afryki i Bli-

komunistycznych i robotniczych (skrót)

skiego Wschodu dąży do stworzenia nowych ognisk wojennych w różnych częściach świata.

Oświadczenie omawia poczynania imperialistów amerykańskich zmierzające do wzmagania „zimnej wojny” i stwierdza:

Agresywna istota imperializmu nie uległa zmianie. Powstały jednakże realne siły zdolne udaremnić jego agresywne plany. Fatalna nieuchronność wojny nie istnieje. Gdyby zależało to tylko od woli imperialistów, dawno wturczyliby oni ludzkość w otchłań nieszczęść i okropności nowej wojny światowej. Minęły jednakże czasy, gdy imperialiści mogli dowolnie rozstrzygać: czy będzie wojna czy też jej nie będzie. Niekiedy nie w ciągu ostatnich lat imperialiści przez rozpętywanie lokalnych wojen stawiali ludzkość na krawędzi katastrofy światowej. Zdecydowane stanowisko ZSRR, innych państw socjalistycznych i wszystkich sił pokojowych położyło kres interwencji angielsko-francusko-izraelskiej w Egipcie, zapobiegło interwencji zbrojnej imperialistów w Syrii, Iraku i w niektórych innych krajach. Bohaterski naród algierski w dalszym ciągu mężnie walczy o niezawisłość i wolność. Coraz bardziej zdecydowanej odpary udzieliła zbrodniczym poczynaniom imperialistów narody Konga i Laosu. Doświadczenie potwierdza, że można skutecznie walczyć przeciwko wojnom lokalnym rozpętywanym przez imperialistów i skutecznie tłumić ogniska takich wojen.

Nadszedł czas, gdy można udaremnić próby rozpękania wojny światowej przez agresorów imperialistycznych. Zjednoczonym wysiłkiem światowego obozu socjalistycznego, międzynarodowej klasy robotniczej, ruchu narodowo-wyzwoleńczego, wszystkich krajów występujących przeciwko wojnie i wszystkich sił pokojowych można zapobiec wojnie światowej.

W interesie utrzymania pokoju na całym świecie niezbędny jest jak najszerszy zjednoczony front zwolenników pokoju, bojowników przeciwko inspirowanej przez imperializm amerykański polityce agresji i wojny. Zespolone i aktywne działania wszystkich sił pokojowych jest w stanie zachować pokój i zapobiec nowej wojnie.

Przed wszystkimi siłami demokratycznymi i pokojowymi nie stoi obecnie bardziej palące zadanie niż uchronienie ludzkości przed światową katastrofą termojądrową. Niesłychanie niszczycielski charakter współczesnej techniki wojennej bezwzględnie nakazuje, aby główne wysiłki wszystkich antywojennych sił pokojowych skoncentrowane zostały na sprawie zapobieżenia wojnie. Nie można oddać walki przeciwko wojnie do chwili, gdy wojna wybuchnie, wówczas bowiem dla wielu obszarów świata i ich ludności będzie już za późno na prowadzenie walki.

Walkę przeciwko niebezpieczeństwu nowej wojny należy rozwijać nie czekając aż zaczną padać bomby atomowe i wodorowe. Walkę tę należy prowadzić już teraz, z ciągłym narastającym rozmachem. Rzecz główna — to we właściwym czasie okiełznać agresorów, zapobiec wojnie, nie dać jej wybuchnąć.

Oświadczenie wskazuje metody walki o pokój i głosi następująco:

Zaprzestanie wyścigu zbrojeń, zakaz broni atomowej, doświadczeń z bronią atomową i jej produkcji, zlikwidowanie obcej bazy wojskowej i wycofanie z granic wojska z obcych terytoriów, rozwiązanie bloku militarne, zawrzenie traktat pokojowy z Niemcami, przekształcenie Berlina zachodniego w demilitaryzowane wolne miasto, udaremnić agresywne knowania odwetowców zachodnioamerykańskich, nie dopuścić do wstąpienia militarnego japońskiego — oto żądania, których rozwiązanie, zdaniem komunistów jest przede wszystkim nie-

zbędne dla zapewnienia pokoju.

Historia nałożyła wielką odpowiedzialność za zapobieżenie nowej wojnie światowej w pierwszym rzędzie na międzynarodową klasę robotniczą. Imperialiści knują znowu i łączą się aby rozpętać wojnę termojądrową. Międzynarodowa klasa robotnicza powinna zwrócić swoje szeregi, aby uratować ludzkość od katastrofy nowej wojny światowej. Żadne różnice w sprawach politycznych, religijnych i innych nie powinny przeszkadzać zespoleniu wszystkich sił klasy robotniczej przeciwko niebezpieczeństwu wojny. Wybiła godzina, kiedy trzeba przeciwstawić siłom wojny potężną wolę i jednolite działania wszystkich oddziałów i organizacji proletariatu międzynarodowego, zjednoczyć wszystkie jego siły w imię zapobieżenia wojnie i utrzymania pokoju!

Partie komunistyczne uważają walkę o pokój za swoje naczelne zadanie. Wzywają one klasę robotniczą, związki zawodowe, stowarzyszenia i organizacje spółdzielcze, kobiece i młodzieżowe, wszystkich ludzi pracy bez względu na przekonania polityczne i religijne, aby drogą masowej walki udzieliły zdecydowanej odpary wszelkim agresywnym poczynaniom imperialistów.

Jeżeli zaś szaleńcy imperialistyczni rozpętają wojnę — narody obalą i pogrzebią kapitalizm.

Niewzruszoną podstawę polityki zagranicznej krajów socjalistycznych stanowi leninowska zasada pokojowego współistnienia i gospodarczego współzawodnictwa krajów socjalistycznych z krajami kapitalistycznymi. W warunkach pokoju ustroj socjalistyczny coraz wyraźniej ujawnia swą wyższość nad ustrojem kapitalistycznym we wszystkich dziedzinach gospodarki, kultury, nauki i techniki. Najbliższa przyszłość przyniesie nowe sukcesy siłom pokoju i socjalizmu. ZSRR przekształci się w czołowe mocarstwo prze myślowe świata. Potężnym krajem przemysłowym staną się Chiny. System socjalistyczny będzie wytwarzać przeszło połowę światowej produkcji przemysłowej. Strefa pokoju rozszerzy się jeszcze bardziej. Ruch robotniczy w krajach kapitalistycznych oraz ruch narodowo-wyzwoleńczy w koloniach i krajach zależnych odniosą nowe zwycięstwa. Zakończy się rozkład systemu kolonialnego. Przewaga sił socjalizmu i pokoju stanie się absolutna.

W tych warunkach, jeszcze przed całkowitym zwycięstwem socjalizmu na ziemi, przy zachowaniu kapitalizmu w części świata, powstanie realna możliwość wyeliminowania wojny światowej z życia społeczeństwa.

Zwycięstwo socjalizmu na całym świecie ostatecznie usunie socjalne i narodowe przyczyny wszelkich wojen.

Pokojowe współistnienie między państwami o różnych ustrojach, albo niszczycielska wojna — tylko taka jest dziś alternatywa. Innego wyjścia nie ma.

Polityka pokojowego współistnienia odpowiada najżywniejszym interesom wszystkich narodów, wszystkich, kto nie chce nowych krwawych wojen i domaga się trwałego pokoju. Ta polityka przyczynia się do umocnienia pozycji socjalizmu, do wzrostu prestiżu i międzynarodowych wpływów krajów socjalistycznych, podnosi autorytet i wpływy partii komunistycznych w krajach kapitalistycznych. Pokój to wierny sojusznik socjalizmu, albowiem czas pracuje dla socjalizmu, przeciwko kapitalizmowi.

Linia pokojowego współistnienia — to linia mobilizacji mas, rozwijania aktywnych działań przeciwko wrogom pokoju.

Pokojowe współistnienie państw nie oznacza, jak twierdzą rewizjoniści, wyrzeczenia się walki klasowej. Współistnienie państw o różnych ustrojach społecznych jest formą walki klasowej między socja-

lizmem a kapitalizmem. W warunkach pokojowego współistnienia powstają sprzyjające możliwości rozwijania walki klasowej w krajach kapitalistycznych, ruchu narodowo-wyzwoleńczego narodów krajów kolonialnych i zależnych. Z kolei sukcesy rewolucyjnej walki klasowej i narodowo-wyzwoleńczej przyczyniają się do utrwalenia pokojowego współistnienia.

Pokojowe współistnienie państw o różnych ustrojach społecznych nie oznacza pojednania między ideologią socjalistyczną a burżuazją. Przeciwnie, zakłada ono spótykanie walki klasy robotniczej, wszystkich partii komunistycznych o triumf idei socjalistycznych. Jednakże spory ideologiczne i polityczne między państwami nie powinny być rozstrzygane w drodze wojny.

Narada uważa, że urzeczywistnienie programu powszechnego i całkowitego rozbioru, wysuniętego przez Związek Radziecki, miałoby historyczne znaczenie dla losów ludzkości. Urzeczywistnienie tego programu — oznacza zlikwidowanie samej możliwości wojen między państwami. Ale jego urzeczywistnienie nie jest rzeczą łatwą. Natrafia on na zacięty opór imperialistów. Toteż konieczna jest aktywna i zdecydowana walka z agresywnymi siłami imperializmu o wcielenie tego programu w życie.

Po określeniu metod walki z wysiłkiem zbrojeń, oświadczenie głosi: swą misję historyczną komuniści widzą nie tylko w tym, aby znieść w skali światowej wyzysk i nędzę i na zawsze wyeliminować z życia ludzkości możliwość wszelkiej wojny, lecz i w tym, aby już we współczesnej epoce uwolnić ludzkość od kosmaru nowej wojny światowej. Partie komunistyczne wszystkich krajów poświęcają wszystkie swe siły i całą energię w spełnieniu tej wielkiej historycznej misji.

IV

Na ogromnych obszarach świata zatriumfowały rewolucje narodowo-wyzwoleńcze. W ciągu 15 lat powojennych powstało w Azji i Afryce około 40 nowych suwerennych państw. Zwycięstwo rewolucji kubańskiej dodało potężnego bodźca walce narodów Ameryki Łacińskiej o całkowite wyzolenie narodowe. Nadszedł nowy okres dziejowy w życiu ludzkości: wyzwolone narody Azji, Afryki i Ameryki Łacińskiej stały się aktywnymi uczestnikami w międzynarodowej polityce.

Całkowity krach kolonializmu jest nieunikniony. Zalamanie się systemu niewoli kolonialnej pod naporem ruchu narodowo-wyzwoleńczego — to drugie co do swej historycznej wagi zjawisko po utworzeniu światowego systemu socjalizmu.

Żywcote zadania ruchu narodowego w krajach — głosi w dalszym ciągu oświadczenie — które zrzućli jarzmo kolonialne można pomyśleć rozwiązać jedynie pod warunkiem zdecydowanej walki z imperializmem i resztkami feudalizmu, przez zespolenie w zjednoczony narodowy front demokratyczny wszystkich patriotycznych sił narodu. Umocnienie samodzielnosci politycznej, dokonanie przeobrażeń agrarnych w interesie chłopów, likwidacja pozostałości i przeżytków feudalizmu — wykarczowanie ekonomicznych korzeni panowania imperializmu, ograniczenie i wyeliminowanie z gospodarki obcych monopolów, stworzenie i rozwój przemysłu narodowego, podniesienie stopy życiowej ludności, demokratyzacja życia społecznego, realizacja niezależnej pokojowej polityki zagranicznej, rozwój współpracy gospodarczej i kulturalnej z krajami socjalistycznymi i innymi krajami zaprzyjaźnionymi — oto ogólnonarodowe zadania demokratyczne na których gruncie w krajach wyzwolonych mogą się jednoczyć i rzeczywiście jednoczą się postępowe siły narodu.

Sojusz klasy robotniczej i chłopstwa stanowi najważniejszą siłę, gdy chodzi o wywalczenie i obronę niezawisłości narodowej, o dokonanie głębokich przeobrażeń demokratycznych i zapewnienie postępu społecznego. Ten sojusz powinien być fundamentem szerokiego frontu narodowego. W obecnych warunkach burżuazja narodowa krajów kolonialnych i zależnych, nie związana z kołami imperialistycznymi jest obiektywnie zainteresowana w urzeczywistnieniu podstawowych zadań rewolucji antyimperialistycznej i antyfeudalnej, wobec czego zachowuje zdolność uczestnictwa w rewolucyjnej walce przeciwko imperializmowi i feudalizmowi. W tym sensie ma ona charakter postępowy. Jest ona jednak chwiejna i mimo swej postępowości skłonna do ugody z imperializmem i feudalizmem. Ze względu na dwójsty charakter burżuazji narodowej stopień jej udziału w rewolucji jest rozmaity w różnych krajach. Zależy to od konkretnych warunków, od zmian w układzie sił klasowych, od ostrości przeciwieństw między imperializmem, feudalizmem i masami ludowymi, od głębi sprzeczności między imperializmem, feudalizmem i burżuazją narodową.

We współczesnych warunkach historycznych wytworzyła się w wielu krajach pomyślna warunki międzynarodowe i wewnętrzne dla powstania niezależnego państwa demokracji narodowej, to jest państwa konsekwentnie broniącego swej niezależności politycznej i ekonomicznej, walczącego z imperializmem i jego blokami militarnymi oraz przeciw bazom wojskowym na swoim terytorium, państwa walczącego przeciwko nowym formom kolonializmu i penetracji kapitału imperialistycznego, państwa odrzucającego dyktatorskie i despotyczne metody rządów, państwa, w którym lud ma zapewnione szerokie prawa i swobody demokratyczne (wolność słowa, prasy, zgromadzeń, demonstracji, tworzenia partii politycznych i organizacji społecznych), w którym ma możliwość walki o reformy rolne i o zaspokojenie innych żądań w dziedzinie przeobrażeń demokratycznych i socjalnych, w którym ma możliwość udziału w kształtowaniu polityki państwa.

Oświadczenie podkreśla rolę państw demokracji narodowej oraz zadania partii komunistycznych w walce o całkowite zlikwidowanie kolonializmu. Z kolei czytamy:

Całkowita i ostateczna likwidacja reżimu kolonialnego we wszystkich jego formach i przejawach jest podjętą przez cały bieg dziejów świata w ostatnich dziesięcioleciach. Wszystkim ludom, które dźwigają jeszcze kajdany kolonializmu, należy udzielić wszechstronnej pomocy, aby mogły zdobyć niezawisłość narodową! Należy znieść wszelkie formy ucisku kolonialnego! Likwidacja kolonializmu mieć będzie ogromne znaczenie również dla złagodzenia napięcia międzynarodowego i utrwalenia powszechnego pokoju.

Wszystkie kraje socjalistyczne, międzynarodowy ruch robotniczy i komunistyczny uważają za swój obowiązek udzielenia wszelkich miar poparcia moralnego i materialnego narodom walczącym o wyzwolenie od ucisku imperialistycznego i kolonialnego.

V

Nowy układ sił na arenie światowej otwiera przed partiami komunistycznymi i robotniczymi nowe możliwości rozwiązania stojących przed nimi historycznych zadań walki o pokój, niezawisłość narodową, demokrację, socjalizm. We współczesnych warunkach główne uderzenie kieruje się w sposób coraz bardziej zdecydowany przeciwko monopolom kapitalistycznym jako głównym winowajcom wyścigu zbrojeń, ostoi reakcji i agre-

sji, przeciwko całemu systemowi kapitalizmu państwowo-monopolistycznego stojącego na straży ich interesów.

W poszczególnych nieuropejskich rozwiniętych krajach kapitalistycznych znajdujących się pod politycznym, ekonomicznym i militarnym panowaniem imperializmu amerykańskiego klasa robotnicza i masy ludowe kierują swe natarcie głównie przeciwko panowaniu imperializmu amerykańskiego, jak również przeciwko kapitałowi monopolistycznemu i innym siłom wewnętrznej reakcji, które zaprzeczają interesy narodu.

Wielkie monopole prowadzą na wszystkich odcinkach natarcie na interesy klasy robotniczej i szerokich mas ludowych.

Monopole dążą do zniszczenia lub do maksymalnego uszczuplenia demokratycznych praw mas ludowych. W niektórych krajach sroży się nadal jawny terror faszystowski. W szeregu krajów potęguje się proces faszyzacji w nowych formach: dyktatorskie metody rządzenia łączą się z fikcją parlamentaryzmu pozbawionego demokratycznej treści i sprowadzonego do czystej formalności. Liczne organizacje demokratyczne stawiane są poza prawem wobec czego muszą one schodzić w podziemie, tysiące bojowników o sprawę pokoju wtrącono do więzień.

Likwidacja panowania monopolu leży w żywotnych interesach klasy robotniczej, chłopów, inteligencji, drobnej i średniej burżuazji miejskiej. Kształtują się warunki sprzyjające zespoleniu wszystkich tych sił.

Komuniści wypowiadają się za ogólną demokratyzacją życia gospodarczego i społecznego, wszystkich organizacji i instytucji administracyjnych, politycznych i kulturalnych.

Walkę o demokrację uważają komuniści za integralną część walki o socjalizm.

Pierwszorzędnej doniosłości dla zwiększenia ciężaru gatunkowego klasy robotniczej w życiu politycznym i dla skutecznej obrony przez nią swych interesów, nabiera przywrócenie jednolitości ruchu związkowego w krajach, gdzie istnieje w nim rozłam, jak również w skali międzynarodowej. Ludzie pracy należący do różnych związków zawodowych mają wspólne interesy. W największych bitwach klasowych ostatnich lat ielektro różne zrzeszenia związkowe występowały wspólnie osiągały z reguły właśnie dzięki jednolitości zaspokojenie żądań mas pracujących.

Decydującą rolę w walce o urzeczywistnienie przez masy ludowe krajów kapitalistycznych ich żądań powinien odegrać sojusz klasy robotniczej z chłopami pracującymi, stonowiacy główną siłę napędową socjalnej rewolucji.

Główną przeszkodą na drodze do osiągnięcia swych celów przez klasę robotniczą pozostaje nadal rozłam w jej szeregach, którego utrzymanie w skali narodowej i międzynarodowej leży w interesie klas panujących, prawicowych przywódców socjal-demokracji i reakcyjnych przywódców związków zawodowych. Komuniści uważają stanowczo o przezwyciężeniu tego rozłamu.

Imperialiści i reakcjoniści różnych krajów stosują obok środków represji środki oszustwa i przekupstwa w celu rozbicia i poderwania spójności klasy robotniczej. Wydarzenia ostatnich lat raz jeszcze potwierdziły, że ten rozłam podważa pozycję klasy robotniczej i jest na ręce jedynie reakcji imperialistycznej.

Niektórzy prawicowi przywódcy socjaldemokratyczni otwierali przeszły na pozycję imperializmu, bronią systemu kapitalistycznego, powodują rozłam w klasie robotniczej. Z powodu swej wrogości do komunizmu i strachu przed rosnącym wpływem socjalizmu na arenie światowej kapitulują oni przed siłami reakcyjnymi i konserwatywnymi.

Komuniści będą kontynuować krytykę pozycji ideologicznych i prawicowo-oportunistycznej praktyki socjaldemokracji, kontynuować działalność, składającą masę socjaldemokratyczne do przechodzenia na pozycję konsekwentnej walki klasowej z kapitalizmem, o zwycięstwo socjalizmu. Komuniści są niezłomnie przekonani, że istniejące między nimi a socjaldemokratami rozbieżności ideowe, nie powinny stać na przeszkodzie wymianie poglądów na palące problemy ruchu robotniczego, ani przeszkadzać wspólnej walce, zwłaszcza przeciwko niebezpieczeństwu wojny.

Komuniści widzą w ludzkiej pracy — socjaldemokratami swych braci klasowych. Współpracują oni często z nimi w związkach zawodowych i innych organizacjach i wspólnie walczą o interesy klasy robotniczej i całego ludu.

Żywotne interesy ruchu robotniczego stanowczo wymagają, aby partie komunistyczne i socjaldemokratyczne poszły drogą wspólnego działania w skali narodowej i międzynarodowej, w walce o niezwłoczny zakaz wytwarzania i stosowania broni jądrowej oraz prób z tą bronią, w walce o utworzenie stref bezatomowych, realizację powszechnego i całkowitego rozbioru pod kontrolą międzynarodową, o likwidację baz wojskowych na obcych terytoriach, wycofanie wojsk cudzoziemskich, o przyjęcie z pomocą ruchowi narodowo-wyzwoleńczemu ludów krajów kolonialnych i zależnych, o zapewnienie suwerenności narodowej, umocnienie demokracji i odparcie niebezpieczeństwa faszystowskiego, o podniesienie stopy życiowej ludzi pracy, skrócenie tygodnia roboczego bez redukcji płac itd. Miliony socjaldemokratów i niektórych partii socjaldemokratycznych wypowiedziały się już w tej lub innej formie za rozwiązanie tych zadań. Można śmiało stwierdzić, że klasa robotnicza wielu krajów kapitalistycznych mogłaby, po przewyciężeniu rozłamu w swych szeregach, po zapewnieniu jednolitości działania wszystkich swoich oddziałów, zadać ciężki cios polityczny kół rządzących krajów kapitalistycznych i zmusić je, aby zaprzestały przygotowań do nowej wojny, mogłaby odparć natarcie kapitału monopolistycznego, zapewnić zaspokojenie wszystkich swoich żywotnych, bytowych i demokratycznych żądań.

Partie komunistyczne występują za nawiązaniem współpracy z partiami socjalistycznymi zarówno w walce o polepszenie warunków bytu ludzi pracy, o rozszerzenie i utrzymanie ich praw demokratycznych, zdobycie i obronę niepodległości narodowej, o pokój między narodami, jak i w walce o zdobycie władzy i zbudowanie socjalizmu.

Reakcja imperialistyczna, stając się wywołacem nieufności do ruchu komunistycznego i jego ideologii, nadal straszy masy, twierdząc, jakoby komunistom potrzebne były wojny między państwami dla obalenia ustroju kapitalistycznego i ustanowienia socjalistycznego porządku. Partie komunistyczne stanowczo odrzucają to oszczerstwo. Fakt, że obie wojny światowe, rozpętałe przez imperialistów, zakończyły się rewolucjami socjalistycznymi, bynajmniej, nie znaczy, że droga do rewolucji społecznej musi prowadzić poprzez wojnę światową, zwłaszcza w naszej epoce, kiedy istnieje potężny, światowy system socjalizmu. Marksisci-leninowcy nigdy nie uważali, że droga ku rewolucji socjalnej prowadzi poprzez wojny między państwami.

Wybór tego lub innego ustroju społecznego — to nieodłączne prawo narodu każdego kraju. Rewolucja socjalistyczna nie może być importowana i narzucona z zewnątrz. Stanowi ona wynik wewnętrznych potrzeb każdego kraju, skrajnego zaostrzenia się w nim sprzeczności społecznych. Partie komunistyczne, kierując się nauką marksistowsko-leninową

(Dokończenie na str. 4)

Oświadczenie narady przedstawicieli partii komunistycznych i robotniczych

(Dokończenie ze str. 3)

...byli zawsze przeciwnie eksportowi rewolucji. Równocześnie zwalczają one zdecydowanie imperialistyczny eksport kontrrewolucji. Partie te uważają, że ich internacjonalistycznym obowiązkiem jest wzywać narody wszystkich krajów do zespalań się, do mobilizacji wszystkich swoich sił wewnętrznych, do aktywnego działania, aby w oparciu o potęgę światowego systemu socjalistycznego — pokrzyżować albo zdecydowanie odeprzeć ingerencję imperialistów w sprawy narodu każdego kraju, który wszczął rewolucję.

Z kolei oświadczenie głosi: partie komunistyczne po twierdzeniu tezy deklaracji z 1957 roku w sprawie form przejścia poszczególnych krajów od kapitalizmu do socjalizmu.

W obecnych warunkach w szeregu krajów kapitalistycznych klasa robotnicza ze swym przodującym oddziałem na czele ma w oparciu o front robotniczy i ludowy oraz o inne ewentualne formy porozumienia i współpracy politycznej różnych partii i organizacji społecznych — możliwość zjednoczenia większości narodu, zdobycia władzy państwowej bez wojny domowej oraz ma możliwość zapewnienia przejścia podstawowych środków produkcji w ręce ludu. Oparając się na większości narodu i udzielając zdecydowanej odpary elementom oportunistycznym i niezadowolonym do wyrzeczenia się polityki ugody z kapitalistami i obszarnikami, klasa robotnicza ma możliwość zadania klasce reakcyjnym siłom antyludowym, zdobywając trwałej większości w parlamencie, przekształcenia parlamentu z narzędzia służącego klasowym interesom burżuazji w narzędzie służące ludowi pracującemu, rozwijania poza parlamentem szerokiej masowej walki, złamania oporu sił reakcyjnych i stworzenia warunków niezbędnych do dokonania rewolucji socjalistycznej w sposób pokojowy.

W sytuacji, gdy klasy wyzyskujące uciekają się do przemocy nad narodami, należy też się liczyć z inną możliwością — z możliwością przejścia do socjalizmu nie w sposób pokojowy.

Leninizm uczy i doświadczenie dziejowe potwierdza, że klasy panujące dobrowolnie władzy nie oddają. Stopień zacietości oraz formy walki klasowej będą w tych warunkach zależały nie tyle od proletariatu, ile od siły oporu kół reakcyjnych wobec

woli przytłaczającej większości narodu, od użycia przemocy przez te koła na tym lub innym etapie walki o socjalizm.

Światowy ruch komunistyczny przekształcił się w najbardziej wpływową siłę polityczną naszych czasów, stał się najważniejszym czynnikiem postępu społecznego. W zaciętej walce z reakcją imperialistyczną o interesy klasy robotniczej i wszystkich ludzi pracy, o pokój, niezawisłość narodową, demokrację i socjalizm, ruch komunistyczny niezachwianie kroczy naprzód, zespala się i hartuje.

Obecnie w 87 krajach świata działają partie komunistyczne. Jednoczą one w swoich szeregach ponad 36 milionów członków. Jest to wsparcie zwycięstwa marksizmu-leninizmu, ogromna zdobycz klasy robotniczej. W krajach, które zrzuciły jarzmo kolonialne i weszły na drogę samodzielnego rozwoju odbywa się proces jednoczenia się marksistów — zwolenników naszej idei. Partie komunistyczne uważają, że ich internacjonalistyczna powinność jest przyczyniać się do umacniania przyjaźni i solidarności między klasą robotniczą ich krajów a ruchem robotniczym państw wyzwolonych, we wspólnej walce przeciwko imperializmowi.

Partie marksistowsko-leninowskie uważają za niewzruszone prawo swojej działalności bezwzględne przestrzeganie leninowskich norm życia partyjnego na zasadach demokratycznego centralizmu, uważają, że należy strzec jak oka w głowie jednoci partii, ściśle przestrzegać zasad demokracji partyjnej i kolegałości kierownictwa, przywiązując dużą wagę, zgodnie z organizacyjnymi zasadami leninizmu, do roli kierowniczych instancji partyjnych w życiu partii, troszczyć się nieustannie o zacieśnianie ich więzi z członkami partii i szerokimi masami ludu pracującego, nie tolerować kultu jednostki, który hamuje rozwój myśli twórczej i inicjatywy komunistów, rozwijać ze wszelkich miar aktywność komunistów, rozwijając krytykę i samokrytykę w swoich szeregach.

Partie komunistyczne idealowo rozgromiły w swoich szeregach rewizjonistów, którzy usiłowali sprowadzić je z drogi marksistowsko-leninowskiej. W walce z rewizjonizmem, z prawicowym oportunistycznym nastąpiła dalsza idea i organizacyjna konsolidacja każdej partii komu-

nicznej i całego międzynarodowego ruchu komunistycznego.

Partie komunistyczne jednomyślnie potępiły jugosłowiańską odmianę międzynarodowego oportunizmu, stanowiącą skoncentrowany wyraz „teorii” współczesnych rewizjonistów. Przywódcy ZKJ zdradzili marksizm-leninizm, ogłaszając go za przestarzały, przeciwstawili deklaracji z 1957 roku swój antyleninowski rewizjonistyczny program, przeciwstawili ZKJ całemu między narodowemu ruchowi komunistycznemu, oderwali swój kraj od obozu socjalistycznego, uzależnili Jugosławię od tzw. „pomocy” amerykańskich i innych imperialistów i stworzyli tym samym groźbę utraty zdobyczy rewolucyjnych osiągniętych przez naród jugosłowiański w bohaterskiej walce.

Praktyka walki klasy robotniczej, cały bieg rozwoju społecznego przyniesły nowe, wspierane potwierdzenie wielkiej zwycięskiej siły i żywotności marksizmu-leninizmu oraz zdecydowanie obalili wszystkie „teorie” współczesnych rewizjonistów.

Interesy dalszego rozwoju ruchu komunistycznego i robotniczego wymagają również nadal — jak stwierdza to moskiewska deklaracja z 1957 roku, kontynuowania zdecydowanej walki na dwa fronty — przeciwko rewizjonizmowi, który pozostaje głównym niebezpieczeństwem oraz przeciwko dogmatyzmowi i sekciarstwu.

Dogmatyzm i sekciarstwo w teorii i w praktyce również mogą, jeśli się ich nie zwalcza konsekwentnie, stać się głównym niebezpieczeństwem na tym czy innym etapie rozwoju poszczególnych partii. Pozbawiają one partie rewolucyjną zdolność rozwijania marksizmu-leninizmu na podstawie analizy naukowej i twórczego stosowania go odpowiednio do konkretnych warunków, izolują komunistów od szerokich warstw ludu pracującego, skazują ich na bierne wycokiwanie albo lękawie, awanturnicze poczynania w walce rewolucyjnej, nie pozwalają w porę i prawidłowo oceniać zmieniającej się sytuacji i nowych doświadczeń oraz wykorzystywać wszelkich możliwości w interesie zwycięstwa klasy robotniczej i wszystkich sił demokratycznych w walce przeciwko imperializmowi, reakcji i niebezpieczeństwu wojny, a tym samym przeszkadzają narodom w odniesieniu zwycięstwa w ich sprawiedliwej walce.

Komunistów całego świata łączy wielka nauka marksizmu-leninizmu oraz wspólna walka o wcielenie jej w życie. Interesy ruchu komunistycznego wymagają, by każda partia komunistyczna solidarnie przestrzegała ocen i wniosków opracowanych wspólnie przez bratnie partie na swoich naradach a dotyczących wspólnych zadań walki przeciwko imperializmowi, o pokój, demokrację i socjalizm. Zdecydowana obrona jednoci międzynarodowego ruchu komunistycznego na gruncie zasad marksizmu-leninizmu i internacjonalizmu proletariackiego, niedopuszczalność jakichkolwiek poczynania, które by mogły podważyć tę jednosc, stanowi bezwzględny warunek zwycięstwa w walce o niezawisłość narodową, demokrację i pokój, o pomyślenie rozwiązanie zadań rewolucji socjalistycznej, budownictwa socjalizmu i komunizmu. Naruszenie tych zasad pociągnęłoby za sobą osłabienie sił komunizmu.

Wszystkie partie marksistowsko-leninowskie są niezależne i równoprawne, ustalają swą politykę biorąc za punkt wyjścia konkretne warunki swych krajów, kierując się zasadami marksizmu-leninizmu i udzielając sobie wzajemnego poparcia. Sukces sprawy klasy robotniczej w każdym kraju wymaga internacjonalistycznej solidarności wszystkich marksistowsko-leninowskich partii. Każda partia ponosi odpowiedzialność wobec klasy robotniczej, ludu pracującego swego kraju, wobec całego międzynarodowego ruchu robotniczego i komunistycznego.

Partie komunistyczne i robotnicze w miarę potrzeby odwołują się do ogólnych aktualnych problemów, dla wymiany doświadczeń, zapoznania się nawzajem ze swymi poglądami i stanowiskami, dla ustalenia jednolitych poglądów drogą konsultacji i dla uzgodnienia wspólnych działań w walce o wspólne cele.

Kiedy w tej lub innej partii wyłaniają się zagadnienia dotyczące działalności innej bratniej partii, wówczas jej kierownictwo zwraca się do kierownictwa odpowiedniej partii — w razie konieczności odbywają się spotkania i konsultacje.

Partie komunistyczne i robotnicze jednomyślnie oświadczają, że ogólnie uznana awangarda światowego ruchu komunistycznego była i nadal pozostaje Komunistycz-

na Partia Związku Radzieckiego, jako najbardziej doświadczony i zahartowany od dział międzynarodowego ruchu robotniczego. Doświadczenie KPZR, nagromadzone w toku walki o zwycięstwo klasy robotniczej, w toku budownictwa socjalizmu i realizacji rozwinętego budownictwa komunizmu, mają zasadnicze znaczenie dla całego międzynarodowego ruchu komunistycznego. Przykład KPZR i jej braterska solidarność jest dla wszystkich partii komunistycznych natchnieniem w walce o pokój i socjalizm oraz stanowi wyraz stosowania rewolucyjnych zasad internacjonalizmu proletariackiego w praktyce. Historyczne uchwały XX Zjazdu KPZR mają nie tylko wielkie znaczenie dla KPZR i budownictwa komunistycznego w ZSRR, lecz zapoczątkowały także nowy etap w międzynarodowym ruchu komunistycznym, przyczyniły się do jego dalszego rozwoju na podstawie marksizmu-leninizmu.

Partie komunistyczne i robotnicze wnoszą swój wkład do sprawy rozwoju wielkiej nauki marksizmu-leninizmu. Wzajemna pomoc i poparcie w stosunkach między wszystkimi bratnimi partiami marksistowsko-leninowskimi stanowi praktyczne zastosowanie rewolucyjnych zasad proletariackiego internacjonalizmu.

W obecnych warunkach spr

wy ideologii nabierają szczególnego znaczenia. Marksizm-leninizm — to jednolita wielka rewolucyjna nauka, gwarantująca przewodną klasą robotniczą i mas pracujących całego świata na wszystkich etapach ich wielkiej bitwy o pokój, o wolność i lepsze życie, o stworzenie najbardziej sprawiedliwego społeczeństwa — komunizmu. Jego wielka twórcza przeobrażająca siła tkwi w nierozwalnej więzi z życiem, w nieustannym wzbogacaniu się w oparciu o wszechstronną analizę rzeczywistości. Na gruncie marksizmu-leninizmu odniesione zostały wielkie historyczne zwycięstwa wspólnoty krajów socjalistycznych oraz międzynarodowego ruchu komunistycznego, robotniczego i wyzwolenia czego i tylko na jego podstawie można pomyśleć rozwiązać wszystkie zadania stojące przed partiami komunistycznymi i robotniczymi.

Uczestnicy narady widzą w dalszym zespalańiu partii komunistycznych na gruncie marksizmu-leninizmu, internacjonalizmu proletariackiego najważniejszy warunek zjednoczenia wszystkich sił klasy robotniczej, sił demokracji i postępu, rękami nowych zwycięstw światowego ruchu komunistycznego i robotniczego w jego wielkiej walce o promienną przyszłość całej ludzkości, o triumf sprawy pokoju i socjalizmu.

PRZED KONGRESEM TECHNIKI

O jakości odlewów zapomniano

W czasie przedkongresowej dyskusji w przemyśle maszynowym, dyskutanci zwracają uwagę na istnienie palącego i dotąd nie rozwiązane problemu zaopatrzenia tego przemysłu w odlewy. Jak wielkie straty ponosi z tego tytułu gospodarka narodowa niech świadczy przykład jednego tylko zakładu:

Na 80 odlewów korpusów pił do cięcia metali dostarczonych z odlewni do HCP — po obróbce, tylko 6 można było puścić w świat. Na 99 odlewów ramion do wiertarek typu Wrs 25 — aż 73 trzeba było odrzucić jako nieprzydatne. Na 91 obrobionych odlewów tzw. „sań” do obrabiarek rewolwerowych typu RVL-63 zaledwie 3 (słownie trzy!) można było zakwalifikować na eksport.

Nie jest ważne jaka to odlewnia robiła. Problem jakości odlewów, w mniejszym lub większym stopniu występuje w skali całego kraju. Setki wagonów przewozi się odlewy po całej Polsce. Tysiące robotników, na tysiącach maszyn, traci miliony robotogodzin na skomplikowaną obróbkę odlewów, które w końcu okazują się nie do użytku.

Fawoznej części tych strat można by uniknąć, gdyby wszystkie odlewnie wyposażone zostały w defektoskopy, w urządzenia do prześwietlania odlewów i inną znaną w świecie aparaturę kontrolną, oraz gdyby przyjęto zasadę, że odlewnie dostarczają odbiorcom odlewy już wstępnie obrobione. Odlew wadliwy, mógłby zaraz iść z powrotem do pieca.

Lecz to nie wyczerpuje sprawy. Samo odlewanie braków także kosztuje miliony. A wskaźniki braków w odlewniach są od lat bardzo wysokie. Przyczyny: nieopanowana do końca technologia odlewania, zła jakość wsiadu, koks, piasek formierskich. Wytworzyła się paradoksalna sytuacja, że fabryki obrabiarek np. już przy lokowaniu zamówień „nadziewają się” na warunki stawiane im przez producentów odlewów. Uprowadza oni z góry żeby nie wymagano od nich zbyt wiele! Zastrzeżenia jakościowe odlewni dotyczą przy tym spraw przez techniki światową dawną opianowanych. Jaka odlewnia podejmie się na przykład produkcji powszechnie za granicą stosowanego w konstrukcjach — zeliwa sterylizowanego?

W tej sytuacji musi niepokoić fakt, że — jak sygnalizują inżynierowie z przemysłu maszynowego — główny komitet przygotowujący do Kongresu Techniki o pracujących i rozsyłając w dolę, wókol których powinna się koncentrować przedkongresowa dyskusja, problem jakości odlewów potraktował trochę marginalnie. W tezach jest luka którą należy jeszcze zapełnić.

P. Ch.

Sztuka antymilitarystyczna

W tych dniach odbyła się w Teatrze Polskim w Szczecinie polska prapremiera dramatu Haralda Hausera — „Dwie barwy krwi”. Jest to pierwsza w powojennej historii teatru sztuka nawiązująca bezpośrednio do zagadnienia remilitaryzacji i refaszyzacji Niemiec Zachodnich. Jej akcja oparta jest na losach młodego oficera Bundeswehry, który ulega wypadkowi podczas próbnego wybuchu broni atomowej i musi umrzeć w wyniku porażenia radioaktywnego. Sztuka cieszy się wielkim powodzeniem.

Polską prapremierę sztuki Haralda Hausera przygotował reżyser Tadeusz Żuchniewski, a świetną scenografię przygotowała Julitta Fedorowicz. Przekład Michała Misiernego.

(ms)

JOZEF HENKIEWICZ

— Zdawało mi się, że chcielibście Mewę — powiedział telefonista.
— Chciałem Okę.
— Może być Oka.

Wrócił mi spokój i zaufanie do siebie. Poczułem się tak jak przed laty, kiedy znalazłem wreszcie właściwy paragraf, mogąc przesłać o pozytywnym wyniku sprawy. Byłem pewny, że nie dam się zapędzić w pułapkę. „Dobrze, ale co się stało?” — myślałem ze słuchawką przy uchu. Nie wiedziałem. To pewna, że przed chwilą byłam bardzo podrażniony i miałem głupawe myśli o miłości.

Telefon odebrał chorąży Sulikowski. Na moją prośbę wezwał do aparatu Czaprana.

— To wy — powiedział Czaprana. — Doskonale. Wiem wszystko. Właśnie dzwoniłem z wrzaskiem do kwatermistrza, że zaopatrzenie do niczego i powiedział mi, że przypędziliście krowy.

— Aha. Który to? Twój? Potrzebujesz zarca? Mogę ci przysłać Pawła.

— Mam Ankiewiczza.

— Aha. Który to? Ach ten. Raport otrzymałeś?

— Nie.

— Gaficki ciężko ranny.

— Jaki Gaficki? — Nie pamiętałem tego nazwiska.

— Dowódca plutonu. Na razie jest w szpitalu pułkowym. Konieczność natychmiastowej operacji.

— Nie wiesz, czy zdążył napisać raport? — spytałem.

— Nie wiem.

— Wacek — powiedziałem. — Wybac, że nie spytałem od razu. Jak wczoraj poszło?

— Dali nam łupnia. Wpadnij do mnie.

— Wpadnę.

— Przysyłają mi znów Szumibora.

Przyjdź.

— Przyjdę na pewno.

Zadzwoniłem do Mewy. Telefon odebrała Wanda.

— To ja.

— Nareszcie — usłyszałem. Jedno słowo, ale wibrujące i dramatyczne.

„Do diabła z babami” — pomyślałem i powiedziałem:

— Mielimy trochę strzelaniny.

— Starałem się, żeby wypadło możliwie niedbale.

— Naprawdę? — wydawało mi się, że się ucieszyła. — Przyjdiesz? Opo-

wiesz mi?

— Teraz nie mogę.

— Jestem taka zmęczona — usłyszałem.

— Dlaczego? Znowu tamto?

— Ależ nie, nie. Tylu rannych! Myślałem, że jestem do tego przyzwyczajona. Ale to nieprawda, nie potrafię się przyzwyczaić.

— Wando, mam do ciebie prośbę.

— Dobrze. — Znow się ucieszyła.

— Dużą prośbę. Leży tam u was podporucznik Gaficki, ciężko ranny.

— Ma go operować. Sprawdź, czy nie ma czegoś dla mnie. Zapytaj go. I w ogóle, sprawdź jego papiery.

— Zaczekaj chwilę.

Może nie napisał, ale jeśli napisał, muszę to wydrzeć za wszelką cenę. Po chwili usłyszałem ją znowu:

— Jest coś. Raport w niezaklejonej kopercie. Adresowane do prokuratury dywizji.

— Kto to ma?

— Kapitan Sumiński.

— Czytał?

— Nie wiem. Chyba nie. Mamy

strasznie dużo roboty. On go właśnie przed chwilą zoperował.

— Jaki stan?

— Bardzo ciężki. Ale może wyżyje.

— Odeślicie go na tyły?

— Tak. Jak tylko będzie można.

„Niech wyżyje” — pomyślałem. —

„Chciałbym, żeby wyżył”. Wydawało mi się, że mam go na sumieniu.

— Kochanie — powiedziałem. —

Dziewczyno. Bądź mądrą postuszną

Mewą. Słuchaj uważnie, to delikatna

sprawa. Powiedz Sumińskiemu, że ka-

załem przesłać sobie ten raport. Nie

pozwól mu go czytać. I nikomu ani

słowa! Ja przyjdę do ciebie i ty mi go

oddasz.

— Nie, ja przyjdę do ciebie.

— Dobrze, kochanie. Sprawa jest

bardzo ważna.

— Rozumiem. O dziesiątej będę u

ciebie i ty mi ładnie podziękujesz.

— Na pewno.

— Będę u ciebie.

— Świetnie.

— Strasznie chcę być u ciebie.

— Świetnie, świetnie.

Odłożyłem słuchawkę. Uratuje An-

klewicza. Mogę to zrobić z czystym

sumieniem, bo wczoraj zrehabilitowa-

łem jako żołnierza. Teraz chciałbym jeszcze,

żeby tamten wyżył. Jeszcze tego nam

tylko trzeba, Ankiewiczowi i mnie —

nie, Wandzie i mnie — tylko tego nam

trzeba, żeby mały, dzielny dowódca

plutonu wyszedł z tego cało.

Telefon. Kto, u diabła? Podniosłem

słuchawkę.

— Krogulec.

— Tadzui! Tadzui! — wołała. Głos

drżał. — On nie żyje.

Milczałem. Ona oddychała szpona-

tycznie.

— Nie płacz — poprosilem.

— Nie płacz!

— Czy masz raport? — spytałem.

— Tak.

— Czytałaś go?

— Tak.

— Treść pamiętasz?

— Chyba tak.

— To go spal. Zniszcz go natych-

miast.

— Dobrze.

— Czy porucznik Gaficki coś mówił?

— Nie. Nie odzyskał przytomności.

Skrzypnęły drzwi. Wszedł Ankle-

wicz.

— Nadałeś? — spytałem.

— Tak, panie kapitanie. Proszę

kwit. Wydziwiali, jakby wojny nie by-

ło. Nie tak zaszyte, powiadają. Jak po-

wiedziałem, że to pan prokurator

przysłał, to sami przepakowali i za-

szyli.

Schowałem kwit do szuflady.

— Jakubie — odezwałem się. — Do-

wódca plutonu napisał na was raport.

— Pochwyciłem jego spojrzenie i mó-

wiłem dalej: — Ale nie zdążył go od-

dać. Polegi.

— Polegi? — przepytiał Ankiewicz.

— Porucznik?

— Tak.

Ankiewicz milczał. Wszedłem do

drugiego pokoju. Ankiewicz wsunął

się za mną. Powiedziałem nie patrząc

na niego:

— Jego śmierć ratuje was życie.

Żołnierz gryzł palce.

— A z raportem co? — spytał.

— Nie ma już raportu.

Zapalałem świeczki.

— Panie kapitanie — usłyszałem. —

Co ja tu mogę? Ja tu nic nie mogę. Ja

temu winien nie jestem.

(Ciąg dalszy nastąpi)

[32]

Ogólnokrajowa konferencja pracowników oświaty

Wczoraj rozpoczęła się w Poznaniu kurso-konferencja, na której omawia się zagadnienia związane z wprowadzeniem w życie (prawdopodobnie od stycznia 1961 r.) kodeksu postępowania administracyjnego dla pracowników oświatowych. W konferencji biorą udział: minister oświaty — **Wacław Tułodziecki**, przedstawiciele Ministerstwa Oświaty oraz kuratorzy, inspektorzy, kadrowcy i pracownicy administracyjni z kraju.

W pierwszym dniu obrad referaty na temat kodeksu postępowania administracyjnego wygłosili: minister oświaty — **W. Tułodziecki** i dyrektor departamentu kadr — **Wojciech Iwanowski**.

Konferencja ma charakter szkoleniowy i trwać będzie 6 dni. (an)

Nowa okładzina podłogowa

W budujących się dalszych blokach osiedla na Grunwaldzie PPB 2 przystąpi do zastosowania nowych okładzin podłogowych. Tym razem będą to deski sosnowe oklejane odpadowymi klepkami dębowego parkietu. Jak informuje kierownictwo przedsiębiorstwa, podłogi te są o wiele tańsze od normalnych parkietów, przy czym układanie ich nie wymaga tyle czasu co tradycyjna klepka dębowa.

Nowe podłogi otrzymają mieszkańcy znajdujące się w wykańczanych obecnie blokach nr 16 i 17. W sumie okładziną tą wyłożą się około 2.800 m kw. podłóg. (c)

INFORMUJEMY

P. B. P. „Orbis”, Oddział w Poznaniu, podaje do wiadomości, że Oddział „Orbis” przy ul. Czerwonej Armii 33 wznowił na okres do 30 kwietnia 1961 r. sprzedaż kartonów hotelowych do „Grand Hotelu” w Warszawie.

Oddział Rejonowy „Canaria 02” w Poznaniu zawiadamia miłośników kanarków, iż w dniach 10 i 11 bm. odbędzie się w świetlicy Palmiarni, ul. Matejki 18 „Pokaz Kanarków”. Świetlica udostępnią będzie dla publiczności 10 bm. od godz. 12—20, a 11 bm. — od godz. 9 do 20.

W związku z przeprowadzeniem prac w stacji transformatorowej w śróde, 7 bm. w godz. od 9—13, nastąpi wyłączenie prądu w domach przy ulicach: Chociszewskiego 21—47, Szymborska, Hetmańska 1—27, Jarochowskiego 36—44, oraz bloki 11 i 11a, Słoneczna 13—45, Sołwińskiego, Belwederska, Tęczowa, Strzecha 22—43, Palacza 96—116 i Promienista 37—84.

Sekcja Ogólnoeconomiczna Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego zaprasza na odczyt prof. dr. Stanisława Smolńskiego pt. „Zmiany w strukturze przemysłu Ziemi Zachodniej”. Odczyt odbędzie się 8 bm. o godz. 18 w sali Wyższej Szkoły Ekonomicznej, ul. Marchlewskiego 146/150.

Telewizyjne kłopoty

ZURT potrzebuje lokali i ludzi

Może się zdarzyć, że ktoś, kto kupił telewizor, nabył zarazem sprzęt, który po krótkim czasie staje się miłą, lecz zarazem niemiłą ozdobą mieszkania. Twierdzimy tak dlatego, że ewentualne uszkodzenia jedyna w Poznaniu Stacja Obsługi Telewizyjnej przy ulicy Ratajczaka 44 (no ta bene od kilkunastu dni zamknięta z powodu remanentu — o czym donosi nam jeden z Czytelników) załatwia takie zlecenia nie prędzej niż na przestrzeni kilku tygodni.

Zawiedzionych i narzekających na długi okres trwania naprawy jest sporo. No cóż — wymieniona Stacja naprawia w ciągu miesiąca średnio do 1.200 aparatów. Dodajmy jeszcze, że w jej szczupłym pomieszczeniu nie ma zbyt wiele miejsca na ustawianie telewizorów przyniesionych do naprawy. Nie trudno zgadnąć również, co będzie się działo w przyszłości, w miarę wzrostu liczby aparatów telewizyjnych w Poznaniu (obecnie jest ich około 17 tys.).

Przy rozpatrywaniu niekończącego się rzędu telewizyjnych kłopotów trzeba mieć na uwadze fakt, że naprawa telewizora bywa zwykle bar-

dziej skomplikowana niż radioaparat. Telewizor posiada przeciętnie 17—20 lamp, czyli tym samym 4-krotnie więcej innych części. Sporo winy ponosi i sam przemysł, który nie wywiązuje się należycie ze swoich obowiązków, który dostarcza sporo aparatów z brakami.

Na szczęście — przy Zakładzie Usług Radiotechnicznych i Telewizyjnych w Poznaniu, który obejmuje swoim zasięgiem nie tylko miasto, ale i województwo, pracuje specjalna kontrola. Z tytułu jej działalności fabryki mają zapłacić ZURT-owi kary konwencjonalne w wysokości około 500 tys. zł, właśnie za szereg usterek wykrytych w nowych telewizorach.

Kłopoty z naprawą telewizorów to bolączka nie tylko poznańska. Prezydium wielu miejskich rad narodowych nie przydziela Zakładowi Usług odpowiednich lokali. Tak jest m. in. we Wrześni, gdzie mimo usilnych starań ZURT-u dotąd nie można uruchomić stacji obsługi. W Kępnie natomiast Prezydium Miejskiej Rady Narodowej zaproponowało na warsztat naprawczy i magazyn części pomieszczenie o powierzchni... 12 m², chociaż wiadomo, że m. in. naprawa lamp kineskopowych, przy których może dojść do niebezpiecznej dla pracowników i interesantów eksplozji, odbywać się powinna w oddzielnym lokalu.

Jak wynika z danych dyrektora Zakładu Usług Radiotechnicznych i Telewizyjnych w Poznaniu — **Franciszka Wojciechowskiego** i jego zastępcy do spraw technicznych — inż. **Stefana Stengerta**, SOT przy ul. Ratajczaka w coraz większym stopniu nastawia się na naprawianie telewizorów w domach. W tej chwili zajmuje się tym 12 techników. Na odległe peryferie kursuje samochód, w którym urządzono pod ręczny warsztat. W przyszłości ilość domowych napraw jeszcze bardziej wzrośnie. Już obecnie można zgłaszać, nawet telefonicznie, uszkodzone aparaty w SOT, aby do danego mieszkania zgłosił się technik i w krótkim czasie usunął drobne niedomagania.

Prawdopodobnie z początkiem przyszłego roku ZURT uruchomi przy ul. S. Engla w Poznaniu nowy warsztat naprawy. Dąży on także do tego, by w najbliższej przyszłości każde miasto powiatowe posiadało co najmniej jeden sklep telewizorów i warsztat naprawy. Realizacja

tego zamierzenia pozwoliłaby skrócić w Poznaniu okres naprawy do 7 dni. Nie bez znaczenia dla całego zagadnienia jest również brak kwalifikowanych techników.

BRONISŁAW LISOWSKI

Skoro mowa o sprawach telewizyjnych, jeszcze jedna uwaga. Prasa doniosła ostatnio, że **Kieleckie Zakłady Wyrobów Metalowych** rozpoczęły niebawem produkcję zbiorczych anten telewizyjnych. Mają one wyeliminować konieczność instalowania odrębnej anteny dla każdego telewizora. Maszt zbiorczy będzie mógł obsługiwać 10—20 aparatów. Jesteśmy przekonani, że z chwilą pojawienia się anten zbiorczych w handlu, ZURT i administracja domów postarają się o to, by przystąpić i w naszym mieście do „wyrębu” słupów, które obecnie bynajmniej nie zdobowią dachów naszych domów. (c)

Czterodniowy zjazd fizjologów

W sali Zakładu Anatomii Patologicznej AM przy Al. Przybyszewskiego 49 rozpoczyna dzisiaj o godz. 9.30 obrady czterodniowe **VIII Krajowy Zjazd Polskiego Tow. Fizjologicznego**. Odbędzie się on pod protektorem prezesa Polskiej Akademii Nauk, prof. **T. Kotarbińskiego** oraz ministra zdrowia i opieki społecznej, prof. **dr. R. Barańskiego**.

Program zjazdu przewiduje omówienie szeregu zagadnień z dziedziny: fizjologii, biochemii, fizjopatologii i farmakologii. Na porannych posiedzeniach plenarnych zostanie wygłoszonych 8 referatów, na podane wyżej zagadnienia, a na zebraniach sekcji zgłoszono 327 komunikatów. (c)

Jubileusz szkoły dla małych muzyków

10 lat upływa obecnie od chwili, kiedy powstała w Poznaniu Państwowa Podstawowa Szkoła Muzyczna im. **H. Wieniawskiego**. W początkowym okresie jej istnienia dzieci uczyły się w trudnych warunkach lokalowych. Naukę przedmiotów ogólnokształcących odbywało się przy ul. Różanej, a muzycznych przy ul. Czerwonej Armii. Dzięki pomocy władz miejskich i wojewódzkich PPSM otrzymała w 1953 r. do swej dyspozycji budynek przy ul. Zwierzynieckiej a po pewnym czasie przeniosła się do budynku mieszczącego się przy tej samej ulicy.

Od tej chwili warunki nauki znacznie się poprawiły. Co roku też przybywało uczniów. W 1950 r. np. były dwie klasy (50 uczniów), a obecnie uczy się w PPSM — 351 dzieci. Mur szkoły opuściło już ponad 120 absolwentów, z których

znańskiego i — przede wszystkim — Sąd Wojewódzkiego. Tutaj właśnie toczą się głośniejsze rozprawy stanowiące epilog przestępstw dokonanych prawie we wszystkich powiatach Wielkopolski. (Przebiegiem z kilku pozostałych powiatów rozpatrywane są przez **Kaliski Ośrodek Sądu Wojewódzkiego**).

Co dalej? Izba Wytrzeźwień, opisana już na wszelkie możliwe sposoby, PIH oraz **KD MO Stare Miasto**. Na dziedzińcu tej Komendy — 2 lata temu dzieci bawiące się graniem spowodowały eksplozję (skutki — bardzo tragiczne). To też ewenement.

W końcowym fragmencie wieloboku z paragrafem znajduje się Komenda Miejska MO (przy pl. Wolności) i zespół adwokacki (przy ul. 23 Lutego). W tej ostatniej posesji mieści się również **Wojewódzka Rada Adwokacka**.

MICHAŁ ŁUCZAK

Szkoła — dzieci — zdrowie

Podniesienie stanu opieki lekarsko-higienicznej nad młodzieżą szkolną było głównym celem miejskiej i wojewódzkiej konferencji z udziałem inspektorów oświaty, inspektorów pediatrycznych i inspektorów sanitarno-epidemiologicznych. Konferencję tę zorganizowało Kuratorium Okręgu Szkolnego Poznańskiego wspólnie z kierownictwem Wydziału Zdrowia Prezydium WRN i Prezydium RN m. Poznania. Obradom przewodniczył wicekurator Jan Pająk, który również wygłosił referat poświęcony współpracy resortów zdrowia i szkolnictwa w dziedzinie higieny szkolnej. Drugi referat omawiający stan higieny wśród młodzieży szkolnej wygłosił prof. **dr Adam Jankowiak** — dyrektor Wojewódzkiej Przychodni Higieny Szkolnej w Poznaniu oraz kierownik Katedry Higieny poznańskiej AM.

Korzystając z okazji, przeprowadziliśmy wywiad z prof. **dr. A. Jankowiakiem**.

— **Panie Profesorze, mówił Pan w swym referacie o powieści chodzieskim jako przykładzie pięknie zorganizowanej opieki zdrowotnej nad dziećmi szkolnymi. Czy to jest rzeczywiście najlepszy powiat?**

— Jeżeli chodzi o młodzież szkół wiejskich — tak. Każde dziecko jest tam co najmniej dwa razy w roku przebadane bardzo dokładnie i w razie potrzeby kierowane do specjalistycznego leczenia.

— **Dowiedzieliśmy się, że w ubiegłym roku powstało w szkołach naszego województwa 12 gabinetów lekarskich i 6 lekarsko-dentystycznych, natomiast w samym Poznaniu 14 gabinetów lekarskich i 6 dentystycznych. To jest dość dużo, lecz na pewno za mało w stosunku do potrzeb. To zagadnienie jest chyba ważnym problemem, ale chcielibyśmy wiedzieć jakie jeszcze ma „sprawy do załatwienia” higiena szkolna?**

— Wstyd o tym mówić, jednym z najważniejszych zagadnień jest likwidacja wszawicy, zwłaszcza na wsi, chociaż województwo poznańskie ma w porównaniu z innymi ośrodkami w kraju najmniejszą kłopoty. Walka z wszawicą wymaga podniesienia higieny w domach rodzinnych dzieci. A nie wszyscy rodzice to rozumieją. Zwalczenie próchnicy zębów też wymaga dużego wysiłku od służby zdrowia. I tutaj jest potrzebna również sta-

ła systematyczna akcja uświadamiająca ze strony personelu wychowawczego szkół i rodziców.

Bardzo ważną jest poprawa jakości opieki nad dzieckiem. Mam na myśli opiekę specjalistyczną w takich dziedzinach, jak: okulistyka, laryngologia, zdrowie psychiczne, neurologia. Ostatnia wiąże się z walką z tzw. problemem drugoroczności. Opieka neurologiczna ma tu duże pole do działania. Dziecko jest przecież swego rodzaju odbiciem środowiska domowego.

— **Rzeczywiście, higienę szkolną czeka moc pracy. Czy tylko personel lekarski i pielęgniarski zajmują się kwestią higieny w szkołach?**

— Nie. Działacze mogą, i działają szkolne koła PCK, wszyscy nauczyciele i — rzecz jasna — nauczyciele pełniący obowiązki higienistów. Są to ludzie specjalnie wyszkoleni zajmujący się, obok nauczania, sprawami higieny w szkole. Z tego tytułu pobierają nawet pewne wynagrodzenie z funduszy Ministerstwa Zdrowia.

Rozmawiał: **M. F.**

Udany recital A. Utrechtovej

W tych dniach wystąpiła z osobnym recitalem fortepianowym Aleksandra Utrechtovej (z Wojciechowskich). Koncert odbył się w ramach wieczorów, organizowanych przez **Ruchliwe Stowarzyszenie Artystów Młodych Muzyków (SAMM)**. Zgromadził sporą garstkę publiczności.

Pianistka popisywała się w odpowiedzialnym programie, na który złożyły się, rzadko wykonywane: „Wariacje Goldbergowskie” J. S. Bacha i „Sonata” T. Szeligowskiego. Utrechtovej zaimponowała zarówno solidnością warsztatu technicznego, jak i wnikliwym opracowaniem muzycznym. Po dziwnym porządku i spokojnej interpretacji oraz niezawodną pamięć w obszernych, bachowskich wariacjach. (Zast.)

Uprzejmość za 4,80 zł

W „Galluxie” nieziemski ułok. Ogonek na pół mili. Przywieźli właśnie damskie komplectki elastyczne. Rarytas, cymes, słowem znalazł się rzadkie a cenne (już nie ma, proszę Obywatelu!). Ale „siostrzyce” biorą po 3—5 sztuk. Stoski komplectków za ładną maleję, kolejką rośnie. Ja na końcu. Mowy nie ma, abym dostała cenny a chodliwy „towa”.

Nie ma rady, trzeba się zdobyć na rzecz brzydką i niedozwoloną (córcze tak strasznie brak takiego komplectku...) Koniec wahaniom. Przyjemna Pani w niebieskim berecie jest „druga” i chętnie się godzi na wzięcie i dla mnie komplectku. Jestem ośląona uprzejmością Przyjemnej Pani. Wymierzony komplectek kosztuje 45,20. Podaję 50 zetał. Idziemy do kasy, potem po odbiór paczuski, następnie do pustej ludy. Otrzymuję wymierzony komplectek, potem resztę... nie otrzymuję. Nieśmiało coś tam o niej wspominać... „Nie ma żadnej reszty”, odpowiada krótko Przyjemna Pani po czym opuszcza „Gallux” krokiem statecznym i zdecydowanym. Patrzę za niebieskim beretem Przyjemnej Pani długo i z podziwem. Tyle uprzejmości za jedne 4,80... złotych.

EWA

Wielobok z paragrafem

Kto chciałby pisać baedeker dla oskarżonych, pokrzywdzonych, świadków czy wręcz kibiców Temidy musiałby zająć się rejonem Poznania wyznaczonym przez ul. Młyńską, Solną, Al. Marcinkowskiego, plac Wolności, ul. Nowowiejskiego i 23 Lutego. Ta dzielnica to prawdziwy wielobok z paragrafem. Tutaj bowiem mają swe siedziby niemal wszystkie podstawowe placówki aparatu wymiaru sprawiedliwości.

Ulica Młyńska, Idąc do placu Młodej Gwardii po prawej stronie mamy zespół adwokacki a zaraz za nim... locum sprawozdawcy sądowego „Expressu Poznańskiego” — red-

A. Badonia. (Mając taką bazę wypadową można uprzedzać kolegów — sprawozdawców z „Gazety” i „Głosu”. „Można” nie oznacza, że tak jest rzeczywiście. Konkurenci są bowiem czujni!...)

Jeszcze kilkanaście kroków i po lewej ręce siedziba Prokuratury m. Poznania. Gmach raczej ponury.

Idziemy dalej. Tym razem po prawej, duży odnowiony niedawno gmach Sądu Powiatowego dla m. Poznania. Łącznie z kilkoma wydziałami tego sądu „mieszkają” tutaj: Prokuratura Wojewódzka, Okręgowy Sąd Ubezpieczeń Społecznych, komornicy, Na-

parterze znajduje się bufet „Basienka”, a więc o nazwie dziwnie „lekkie” jak na sądowy obiekt.

Najbardziej przykre sceny ogląda się zawsze na II piętrze, gdzie znajdują się pomieszczenia Sądu dla Nietetnich. Bardzo często — pojedynczo, lub grupami — dzieci pod opieką milicjanta oczekują tu na rozprawę.

Tragikomiczne sceny można natomiast zobaczyć przed salami, w których odbywają się „pyskówki”. Nieraz zwaśnione strony na korytarzu usiłują wytaczać „argumenty”, których nie zdołały przedstawić na sali rozpraw. Zdarza się, że rezultatem jest nowa sprawa o pomówienie lub obrazę dokonane w... gmachu sądu.

Al. Marcinkowskiego. Duży, pełen światła budynek. Z wyglądu — lecznica lub dom dziecka. Tymczasem to siedziba notariuszy Sądu Powiatowego dla powiatu po-

Pracownicy poszukiwani

1. Inżyniera mechanika z dłuższą praktyką w pracy BHP na stanowisko inżyniera BHP. Uposażenie podstawowe do 2.200,— zł.
 2. 20 kierowców autobusowych z I kat. prawa jazdy.
 3. 10 kierowców na taksówki z I lub II kat. prawa jazdy.
 4. 70 konduktorów tramwajowych oraz 20 konduktorów autobusowych z wykształceniem 7 klas szkoły podstawowej.
- (Kierowców i konduktorów przyjmujemy tylko z terenu miasta Poznania) przyjmie do pracy zaraz Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne w Poznaniu. Szczegółowe warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. W Dziale Ewidencji Osobowej i Szkolenia. Poznań, ulica Gajowa 1a, pokój nr 15. K8504

Pracownika umysłowego na stanowisko starszego referenta handlowego przyjmie przedsiębiorstwo państwowe. Wymagana dwuletnia praktyka zawodowa, umiejętność biegłego pisanie na maszynie oraz ukończone wykształcenie średnie zawodowe lub ogólnokształcące (duża matura). Wynagrodzenie wg układu zbiorowego pracy. Oferty prosimy składać do Biura Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K8473.

Mechanika ze znajomością maszyn liczących Rheinmetall, Astra Continental, przyjmie I Oddział Miejski PKO, w Poznaniu. Zgłoszenia: pl. Wolności 3, II piętro, pokój 17. 16651g

2 ślusarzy narzędziowych, 1 nastawiacza na automaty tokarskie, 1 mistrza elektryka przyjmie natychmiast Spółdzielnia Pracy „Lumet”, Poznań, ulica Dzierżyńskiego nr 7. Warunki bardzo korzystne i do uzgodnienia w Dziale Personalnym. Reflektujemy jedynie na siły wysoko kwalifikowane i zam. w Poznaniu. K8496

Dwóch introligatorów zatrudni Spółdzielnia w Poznaniu. Wynagrodzenie wg układu zbiorowego dla przemysłu poligraficznego uzależnione od stażu pracy w zawodzie. Oferty prosimy kierować do Biura Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K8497.

Dwóch kierowników sklepu branży metalowej przyjmie zaraz M. H. D. Art. Gosp. Domowego w Poznaniu, przy ulicy Konfederackiej, b. 5, pokój 10. Zgłoszenia osobiste. Warunki pracy i płacy wg układu zbiorowego pracowników handlu. K8498

Samodzielnego frezera z kwalifikacjami na nową frezarkę uniwersalną typ EWB-25 — przyjmie zaraz Poznańskie Przedsiębiorstwo Budowlane nr 3, Poznań, Solna 12. Warunki pracy wg układu zbiorowego pracy w budownictwie. K8500

Inżyniera na stanowisko st. technologa oraz technika elektryka na stanowisko energetyka — zatrudni zaraz Wielkopolska Fabryka Maszyn Mińskich w Rogoźnie Wlkp., ul. Zw. Stalingradzkich 5. (Podstawową produkcję stanowią maszyny rolnicze). Warunki płacy oraz mieszkaniowe do omówienia na miejscu. Reflektujemy na pracowników z praktyką. K8506

Pracownika oborowego przyjmie do pracy natychmiast Państwowe Gospodarstwo Rolne Grodzisko, poczta Łęka Mała, pow. Gostyń. K8508

Wojewódzkie Zjednoczenie PGR w Olsztynie zatrudni zaraz inżynierów i techników rolników na stanowiskach kierowników gospodarstw w ramach uchwały nr 120/59 Rady Ministrów z dnia 25 marca 1959 r., względnie na ogólnych warunkach. Powyższa uchwała ważna jest tylko do dnia 31 grudnia 1960 r. Kierownicy zatrudnieni w ramach w. w. uchwały otrzymują oprócz wynagrodzenia podstawowego, które wynosi od 2.400 zł miesięcznie plus 10 proc. za staż pracy od miesięcznego wynagrodzenia podstawowego i 15 proc. za posiadane ukończone wykształcenie wyższe, dodatk miesięczny w wysokości: pracownicy ze średnim wykształceniem rolniczym 1.500 zł, a z wyższym wykształceniem 2.000 zł. Dodatek ten płatny będzie przez okres 3 lat od dnia przyjęcia pracy w PGR. Ponadto pracownicy ci otrzymują jednorazową zapomogę w wysokości 5.000 zł umarzalną po 2 latach pracy w gospodarstwie — mieszkanie zapewnione. Oferty na piśmie lub telefonicznie składać pod adresem: Wojewódzkie Zjednoczenie Państwowych Gospodarstw Rolnych w Olsztynie, ul. Hanki Sawickiej nr 29, telefon 31-06 — Wydział Kadr i Zatrudnienia. K8461

Okręgowy Zarząd Lasów Państwowych w Poznaniu, ul. Gajowa 10 — poszukuje kandydatów z wyższym lub średnim wykształceniem i praktyką na stanowiska kierowników biur — głównych księgowych w podległych jednostkach terenowych — Nadleśnictwach.

Baszków, pow. Krotoszyński — mieszkania brak. Biała Królikowska, pow. Pleszew — 2 pokoje plus kuchnia.

Biedrusko, pow. Poznań — 1 pokój plus kuchnia, światło elektryczne.

Łopuchówko, pow. Oborniki — 3 pokoje plus kuchnia, światło elektryczne.

Moja Wola, pow. Ostrów — 3 pokoje plus kuchnia, światło elektryczne.

oraz w Szkółce Zadrzewieniowej w Dębnie, pow. Września — mieszkania brak.

Warunki płacy do omówienia. Pracownikom na w. w. stanowiskach przysługują deputat opały i rolny oraz wolne mieszkaniowe. W Nadleśnictwach, w których brak mieszkań, przysługują zwrot opłat za wydzierżawione mieszkania. Jednocześnie poszukuje się kandydata na stanowisko głównego mechanika przy Okręgowym Zarządzie Lasów Państwowych z wykształceniem wyższym technicznym i co najmniej 3-letnią praktyką w zawodzie lub średnim mechanizmem i 7 lat pracy w zawodzie, ze znajomością napraw samochodów i ciągników. Informacji udzieli i oferty przyjmie Okręgowy Zarząd Lasów Państwowych w Poznaniu — Wydział Kadr, pokój 35. K8503

Technika mechanika na stanowisko BHP oraz do prac w dziale głównego mechanika, brygadzie do działu obróbki galwanicznej oraz ślusarzy narzędziowych — przyjmą natychmiast Poznańskie Zakłady Przemysłu Muzycznego w Poznaniu, ul. Smolna 13, tel. 513-50. K8509

Pracownika do Referatu Księgowości Budżetowej zatrudni Prezydium Dzielnicy Rady Narodowej Poznań — Stare Miasto, ul. Libelta 16/20, pokój 128. Wymagane jest średnie wykształcenie i rok praktyki. Wynagrodzenie do omówienia na miejscu. K8512

Maszynistkę biegłą przyjmie Zakład Doświadczalny Baborówko, stacja kolejowa Baborówko, pow. i poczta Szamotuły. Zgłoszenia pod adresem jak wyżej podano. K8517

Starszego księgowego z uposażeniem podstawowym 2.000 zł, kierowcę samochodowego na samochód osobowy, stolarza i pracownika fizycznego do ekspedycji — zatrudni: Spółdzielnia Pracy. Oferty prosimy kierować do Biura Ogłoszeń, ul. Świerczewskiego nr 3 dla K8522.

Technologia i mistrzów z zakresu produkcji konserw rybnych, technologia obróbki drewna, inżyniera urządzeń sanitarnych oraz inżyniera urządzeń kotłowych — zatrudni natychmiast Przedsiębiorstwo Polowów Dalekookreskich i Usług Rybackich „Odra” w Świnoujściu. K8518

Praca

Małżeństwo pracujące z dzieckiem poszukuje gospośki dochodzącej (pożądane referencje). Garbary 43 m. 9. 16637g

Przyjmie wpracowaną pracę w kiosku na pół etatu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K8562g.

Uczniwa poszukuje pracy na pół etatu, chętnie do kiosku. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K8563g.

Rencistka do samotnej osoby potrzebna (willa pod Poznaniem). Adres wskazać Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K8570g.

Pomoc z gotowaniem potrzebna na wiejskie prostotwo, chętnie z prowincji, wiek średni. Poznań, Świerczewskiego 1 m. 21. 16671g

Panna poszukuje pracy (ukończona 3 lata studiów rolniczych z praktyką). Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K8576g.

Rencistka dochodząca za miejsce gospodarstwa domowego. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K8589g.

Gospośka dochodząca z referencjami potrzebna. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K8594g.

Emeryt przyjmie pracę fizyczną na pół etatu. Drodzewska, Wola, Sztokowska 23. 16608g

Potrzebna rencistka do lekkiej pracy domowej, w godzinach wieczornych. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K8591g.

Pielęgniarkę emerytowaną do 2 dzieci przyjmie zaraz. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K8593g.

Postagaczka na 3 godziny dziennie potrzebna. Wielka 11 m. 5, zgłoszenia w godz. 8-9. 16635g

Uczeń oraz czeladnik kra- wiecki zaraz potrzebni. Edmund Glinke, Dzierżyńskiego 153. 16659g

Pomoc do 2 dzieci i lek- kich prac domowych po- trzeba. Zgłoszenia: od godz. 18, Górczyn, Finde- ra 124 m. 2. 16677g

Siła biurowa ze znajomością języka niemieckiego, biegła w pisanu na maszynie potrzebna do kancelarii. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3. 16702g

Przyjmie murarza i ucznia. Ogrodowa 4. Zgłasz- cieś po godz. 17. 16730g

Kulturalna osoba zajmie się gotowaniem obiadów dla pracujących. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K8734g.

Rolnik z rodziną przyjmie pracę. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K8735g.

Chłemuśtr z rodziną przyjmie pracę. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K8737g.

Gospośka samodzielną po- trzeba do rodziny leka- rza. Pensja dobra. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K8748g.

Akwizytor przyjmie przed- stawicielstwo wytwórni państwowej, upłynni re- niantów. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K8756g.

Pomoc domowa dochodzą- ca potrzebna. Zgłoszenia: od godz. 15, Traugutta 31a m. 6. 16759g

Pomocnik ogrodnicy po- szukuje pracy. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K8787g.

Praca

Pomoc domowa potrzebna do 4 osób pracujących ciętnie z prowincji na stałe. Wiadomości: ulica Za Bramką 11 m. 1. 16766g

Nauka

Profesor liceum udziela korepetycji z matematyki i rosyjskiego. Telefon 664-62. 16530g

Wykładowca udzieli pomocy z rosyjskiego w za- kresie wszystkich typów szkół. Kosińskiego 6 m. 3. 16553g

Kupno

Kupię samochód „Ifę” 8, względnie „Flat” 110, „Skodę”. Oferty z podaniem stanu, ceny: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K8507g.

Psa młodego, rasy Aire- cele-terrier z rodowodem kupię. Zgłoszenia: Dzierżyńskiego 166 m. 15, tel. 12-27. 16533g

Kupię piec pokojowy, u- mywalkę z marmurem. Armii Czerwonej 23 m. 3. 16678g

Kupię prasę hydrauliczną, nacisk około 150 ton. Władysław Miłasiński, Chodzież, Obr. Sta- lingradu 26, telefon 111. 16611g

Kupię stół i krzesła Chippendale. Oferty, te- lefon 536-88. 16718g

Samochód „Skodę” w dobrym stanie kupię. Ko- pernika 1 m. 9. 16738g

Kupię samochód „War- szawa”. Oferty z dokła- dnym opisem i ceną Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K8747g.

Słonie zdrowa na siecz- kę, każda ilość kupię. Sołtyński, Poznań — Gó- rczyn, Górki 3. 16769g

Sprzedaż

Osie z kołami na 20-kach i 16-kach do pojazdów konnych dostarczą szyb- ko Automatai, Poznań, Miła 17. 13966g

Wózki dziecięce oraz dla lalek, nowoczesne modele, wielki wybór, materace (wszelkie wymiary) pole- ca: Poznań, Czerwonej Armii 10, Brzozowska. 15509g

Sprzedam spieszenie oka- zyjnie samochód „Merce- des” na ropę, 3 tony oraz Mercedes bagażówkę. Ła- wica-Wola, Beskidzka 39. 16214g

Sprzedam samochód „Mo- skwicz 402”, w stanie i- dealnym. Wiadomości: te- lefon 519-94. 16775g

Wózek dziecięcy nowo- czesny, stan dobry, ko- rzystnie sprzedam. Kosiń- skiego 8 m. 35. 16541g

Sprzedam barak miesz- kalny. Włodzimierz Je- drzejczak, Chomećce k. Poznania. 16545g

Masyne stolarską kom- biowaną (heblarka, zgru- blarka, frezarka, wiertar- ka, tarczówka) — prze- dam. ul. Małeckiego 10 m. 14, tel. 628-57. 16546g

Sprzedam samochód cięż- zarowy „Opel Blis”, po kapitalnym remoncie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K8589g.

Dachówka, słupek parka- nowe, pustaki „Alfa” — poleca wytwórnia. Poz- nań — Górczyn, Knapow- skiego 3. 16653g

Rasowe psy boksery, wtryskarkę, 2 okna (kas- towe) 140 x 160 — prze- dam. Promienista 17. 16581g

Sprzedam 180 kur 8-mie- sicznych wraz z kurni- kiem drewnianym, rozbie- ranym. Aniela Ratajczak, Kościół, Smigielska 8, tel. 350. 16689g

OGŁOSZENIA DROBNE

Rynny dachowe, rury, łuski, kolana do pieców, siatki ogrodzeniowe — polecam. Dzierżyńskiego 266, sklep. 16684g

Sprzedam sypialnię cze- zotofornioną, w stanie dobrym. Reymonta 7 m. 3, godz. 13-20. 16685g

Sprzedam silnik na ropę, stacyjny marki „Deutz”, 12 KM. Józef Ratajczak, Kościół, Smigielska 8, tel. 350. 16689g

Galwanizernie w środ- mieściu w pełnym ruchu z powodu wyjazdu prze- dam (niklowanie, chro- mowanie, mosiądzowa- nie cynkowanie, eloksa- lacja aluminium, kieli- chów do galwanizacji drob- nicy). Oferty Biuro Ogło- szeń, Świerczewskiego 3 dla K8696g.

Pianino sprzedam, żelaz- na płytka. Gwardii Ludo- wej 14 m. 10, po godz. 18. 16699g

Wózki dziecięce oraz dla lalek, zabawki poza tym, ozdobne kielszki, kom- plety likierowe — poleca Lesiński, Poznań, Żydow- ska. 16656g

Sprzedam samochód oso- bowy na chodzie, stan dobry. Poznań — Antoni- on, ul. Głowieniec 4 — A. Piotrowski. 16574g

„Mercedes” w 170 po re- moncie — sprzedam. Poz- nańska 44, w podwórzu. 16586g

Sprzedam ciągnik „Ur- sus”, w dobrym stanie, lub zamienię na samo- chód osobowy „Skoda” 1102. Oferty Biuro Ogło- szeń, Świerczewskiego 3 dla K8590g.

Rurkowy piec cukierni- cy 3-tłowy — 6 blach, sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskie- go 3 dla K8585g.

Sprzedam jadalnię stylowa, jasny dąb, jak nowa. Baraniak, Pcznań, Jarochońskiego 4 m. 11, od godz. 16. 16596g

Samochód DKW 700, do- brze utrzymany okaz- yjnie sprzedam. Grzesko- wiak, Drezdenko, ulica Szkolna 13. 16598g

Kocioł nowy „Canino”, pow. 2,5 m² oraz piekar- nik gazowy — sprzedam. Informacje: tel. 637-72, od godz. 16-18. 16606g

Motocykl WFM fabrycz- nie nowy sprzedam. Wa- rzyńska 27 m. 10. 16613g

Sprzedam nowe meble do pokoju stołowego. Poz- nań, Śniadeckich 1 m. 9. 16618g

Sprzedam kiosk. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K8620g.

Wóz półkryty oraz plat- formę sprzedam. Poznań, Kosielska 43. 16625g

Sprzedam psa boksera 5- miesięcznego i piec we- glowy do łaźni. Sio- wackiego 12 m. 1. 16627g

Czyszczalnie pierza do- trze zaprowadzoną — sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskie- go 3 dla K8630g.

Sprzedam tanio futro ja- gniące bułgarskie, nowe. Wielka 11 m. 5. 16636g

Sprzedam czarne piani- no — Świerczewskiego 63 m. 2. 16641g

Powiększalnik walizko- wy oraz „Zorkę” — prze- dam. Oferty Biuro Ogło- szeń, Świerczewskiego 3 dla K8644g.

Sprzedam fortepian kró- tki (skrzydło) w dobrym stanie. Mylna 11 m. 6. 16645g

Okazyjnie sprzedam 2- miodownicę czyszczarkę, wydajność 6 g/godz., 12 g/godz. Władysław No- wak, Czerlenko, poczta Kostrzyn Wlkp., pow. Środa. 16662g

Frank SHL nowa, fotel amerykański, prze- dam. Łukaszczyka 27 m. 3. 16663g

Norki standard (samice- ki, samce) pastele, topa- zy — sprzedam. Ul. Miłcza- ska 46 — Zegre. 16705g

Samochód „Moskwicz” typ 402, w pierwszorzęd- nym stanie — sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K8736g.

Okazja! Sprzedam spies- nie maszynę trykotarską i przystawkę. Długosza 6 m. 1. 16708g

Masyne do szycia tania sprzedam. Poznań, Chio- powskiego 3 m. 3. 16711g

Osie na 20 i 16 do wozów konnych sprzeda warszt- at ślusarski — Grobla 20. 16719g

Wózek „Warszawa” spa- cówkę z budką oraz piekarnik pokojowego ma- lego (1-roczny) — prze- dam tanio. Przybyszew- skiego 28 m. 31. 16726g

Samochód „Wartburg” z radiem, w idealnym sta- nie — sprzedam, najche- tniej zamienię na „War- szawę”, również w ideal- nym stanie. Września, Obr. Stalingradu 27 m. 2a. 16722g

Sprzedam sprężynę do łóżek. Poznań, Albańska 162 — Dziaki. 16554g

Ławer młodzieżowy prze- dam. Małeckiego 45 m. 2. 16720g

Sprzedam kury noski te- goroczne, rasy „Leg- horn”. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K8725g.

Samochód „Mercedes” w 170 — sprzedam. Warsz- tat, Szczanieckiej 6. 16727g

Okazyjnie sprzedam fu- tro męskie gabardyno- we, barany, kołnierzy wy- dra. Kopernika 1 m. 9. 16728g

Samochódzik dziecięcy — silnik 75 cm — na cho- dzie — sprzedam. Zgło- szenia: tel. 525-68. 16729g

Sprzedam heblarkę kom- biowaną 60 cm frez, pi- łę tarczową z wiertarką. Nowy Tomisl, 3 Stycze- nia 18 — Markowiak. 16740g

Sprzedam okazyjnie stoł, okrągły, fornirowany, łożko i łożeczko metalo- we z materacem. Przyby- szewskiego 50 m. 9, tel. 660-96. 16742g

Sprzedam bramę parka- rową. Poznań — Dębica, Urzędniczą 20. 16746g

Kuchnięk gazową z pie- karnikiem — sprzedam. Poznań, Szamotulskiego 77 m. 2. 16761g

Jadalnię okrągłą stoł roz- suwany, idealny stan — sprzedam okazyjnie. Ra- domska, Swarzędz, Ry- nek 20. 16762g

Fortepian czarny, płyta metalowa — korzystnie sprzedam. Ratajczak, Gó- ra Śląska, Armii Czerwo- nej 36. 16763g

Fotel dentystyczny (ska- nalizowany), wiertarka ścienna „Siemsa”, re- fektor, „cichy asystent”, aparat do topienia stali — sprzedam. Adres wska- że Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K8765g.

Stację obsługi samocho- dów dobrze prosperującą — sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K8767g.

Sprzedam 300 kur „Leg- horn” z kwietnia, tego- rocznych. Poznań, Dzier- żyńskiego 75 m. 2. 16772g

Firma kompletnie urza- dzona z chłodnią i klat- kami dla lisów, norek — do sprzedania. Poznań, Ostrowska 99. 16776g

Samochód „Warszawa” w dobrym stanie sprzedam. Zofia Głowacka, Poznań, Niechaj 11c m. 6. 16788g

Lokale

Poszukuję samodzielnego pokoju, możliwe w śró- dzie miasta na 3-4 miesia- ce. Oferty Biuro Ogło- szeń, Świerczewskiego 3 dla K8666g.

Zamienię pokój z kuch- nią na pokój z kuchnią, samodzielną, frontową, średniej wielkości. Warunki do omówienia. Nowak, Ła- kowa 20 m. 3, godz. 8-13. 16386g

Pracująca szuka pokoju, ewent. pustego. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K8634g.

Zamienię 2/3 pokoju przy należnościach, soneczne, balkon, drugie piętro. Ła- zarz, na samodzielną dwa mniejsze pokoje, kuchnia. Warunki do omówienia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K8635g.

Paniąka pracująca i stu- diująca poszukuje poko- ju na okres 2 lat. Zapła- ci za rok z góry. (Naj- chętniej okolica Śadu Po- wiatowego — Mińska). 16543g

Pracujący poszukuje po- koju, chętnie blisko tram- waju. Oferty Biuro Ogło- szeń, Świerczewskiego 3 dla K8659g.

Magister młody pszu- kuje pokoju. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskie- go 3 dla K8660g.

Lokal warsztatowy (gaz, siła, woda) 35 m², dobrym położeniu — Wida, korzy- stnie oddam. Oferty Bu- ro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K8664g.

Zamienię 2 pokoje z ku- chnią na 1 1/2 lub pokój z kuchnią, tylko samodzielną. Oferty Biuro Ogło- szeń, Świerczewskiego 3 dla K8665g.

Panna poszukuje pokoju, może być koło Poznania. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K8666g.

Pracujący szuka pokoju umebłowanego. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K8678g.

Kupię pokój wyłączony do 25.000 zł. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskie- go 3 dla K8679g.

Kupię mieszkanie wyła- nione lub pokój również do remontu. Pryferie niewykluczone. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K8680g.

Szukam pokoiku (pomo- że w pracach domo- wych). Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskie- go 3 dla K8692g.

Zamienię pokój z kuch- nią, łaźnią, w Pucku koło Gdyni na podobne w Poznaniu. Oferty Bu- ro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K8693g.

Przyjmę uczennice lub uczni na pokój. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K8694g.

Samotny poszukuje po- koju. Of

Miliardy procentują

Przed krajową naradą mechanizacyjną

Słyszysz się niekiedy zdanie, że rozbudowując w okresie 15 lat przemysł ciężki, zaniedbaliśmy wyposażenie rolnictwa pod względem technicznym. Gdy patrzymy na ten problem z własnego podwórka, w aspekcie potrzeb własnego gospodarstwa, to istotnie może się tak wydawać. Dopiero gdy spojrzymy nieco szerzej, z punktu widzenia interesów całej gospodarki narodowej, sprawa przedstawia się zgoła inaczej.

Przypomnijmy sobie, że przedwojenna Polska była krajem wybitnie rolniczym, o słabo rozwiniętym przemysle. Wiesz — przeludniona. Z rolnictwa utrzymywało się 60 procent ludności, a tylko 40 procent z zajęć pozarolniczych, w tym 13 procent z przemysłu i rzemiosła. Taki był mniej więcej stan zaraz po wywołaniu. Dzięki reformie rolnej, parcelacji i osadnictwa przeludnienie wsi zostało częściowo złagodzone. Ale tylko częściowo.

Pozostawiamy kraju z rolniczą perspektywą rozwoju musiałoby spowodować zastój na rynku pracy, zwiększenie liczby bezrobotnych w wsi i w mieście, a w konsekwencji obniżenie poziomu życiowego całego społeczeństwa. Decyzja o industrializacji zmieniła sytuację zdecydowanie na lepsze. Miliony ludzi ze wsi znalazły zatrudnienie w przemyśle. To był pierwszy zysk dla rolnictwa, o którego przyszłości mógł zadecydować rozwój całej gospodarki narodowej, a przede wszystkim rozwój przemysłu ciężkiego — nowe fabryki, huty, stalownie, kopalnie węgla i innych minerałów, elektrownie, zakłady chemiczne, motoryzacyjne itp.

Rozbudowując przemysł ciężki i w tym wszystkim co się z nim wiąże, nie mogliśmy równocześnie inwestować w odpowiednich rozmiarach w rolnictwo. Na to byliśmy za biedni. Mimo to jednak i rolnictwo podnosiło z roku na rok swój poziom. Nie trzeba tutaj przytaczać liczb. Widzimy to naokoło siebie, jeżeli tylko potrafimy trochę patrzeć. W każdym województwie, w każdym niemal powiecie powstały nowe warunki do pracy i nowe możliwości. Poza rolnictwem pracuje już dziś połowa ludności kraju, w tym miliony ludzi ze wsi. To jest sukces w naszych warunkach ogromny.

Rzecz jasna, że uprzemysłowienie kraju kosztowało i kosztuje bardzo dużo. Każdy z nas wie, ile kosztuje

Śladem naszych artykułów

Licytacja bez firanek

„W związku z artykułem, jaki zamieszczony został w nr 226 „Głosu Wielkopolskiego” pt. „Licytacja za firankami” Wydział Finansowy zawiadamia, że przeprowadzona w związku z tymi uwagami kontrola organizacji i przebiegu sprzedaży licytowanej — ruchomości zajętych w postępowaniu egzekucyjnym, wykazała istotnie szereg usterek i braków w pracy dzielnicowych wydziałów finansowych na tym odcinku działania” — taki jest początek, zawartego na 5 stronach maszynopisu, wyjaśnienia na nasz artykuł. M. in. Wydział Finansowy Prezydium RN m. Poznania informuje, że za brak obwieśczeń o terminie licytacji winnym udzielono ustnych upomnień. Zdaniem Wydziału poczyniono odpowiednie kroki, by tego rodzaju niedociągnięcia nie występowały, ponoczono także poborców o obowiązku sprawnego i prawidłowego przeprowadzania licytacji, polecono dzielnicowym radom przeprowadzić szkolenie i w drodze okresowych repetycji sprawdzać u pracowników aparatu finansowego znajomość przepisów egzekucyjnych. Wydział stwierdził, że poprzednio już dokonywane próby zainteresowania licytantami szerszych warstw społeczeństwa nie dały rezultatu (licytanci są niemal zawsze ci sami) — zaznacza, że będzie się dążyć do ukrócenia zawodowego handlowania nabytymi na licytacji przedmiotami. (ak)

budowa domu jednorodzinnego czy pomieszczenia inwentarskiego. Nie bez przyczyny zrodziło się wśród mieszkańców wsi przysłowie „kto się buduje, siedem lat poczuje”. A w Polsce budowaliśmy nie jeden dom i nie jedną fabrykę. Zrozumiałe więc, że należało przycisnąć pasy, że musiało na ten celłożyć i rolnictwo w formie podatków i obowiązkowych dostaw. Dziś już sytuacja uległa takiej zmianie, że z różnicy wartości świadczeń w naturze korzysta sama wsi na swoje techniczne potrzeby i unowocześnienie.

Wkład rolnictwa w uprzemysłowienie kraju był znaczący. W okresie przemysłowej 6-latki samo woj. poznańskie wniosło rocznie około miliard złotych. I co z tego ma? Bardzo dużo. Wystarczy wskazać na okręg przemysłowy Konin — Turek — Kłodawa, który będzie kosztował 30-krotnie więcej niż wkład wielkopolskiej wsi. Dodajmy fakt rozbudowy przemysłu maszyn rolniczych i traktorów, motorów elektrycznych i innych urządzeń ułatwiających pracę człowiekowi. Z owoców uprzemysłowienia kraju rolnictwo zaczyna teraz korzystać pełnymi garściami.

Czy ma nastąpić stabilizacja na obecnym poziomie? Nie. Musimy iść ciągle i nieprzerwanie naprzód, dążąc do poziomu rolnictwa światowego. To co robimy obecnie, to właściwie początek postępu technicznego w rolnictwie. Poto właśnie budowaliśmy przemysł wysiłkiem całego narodu, żeby ludziom na wsi lepiej się żyło niż daw-

niej. Że mimo znacznych postępów w tej dziedzinie, z mechanizacją i technizacją procesów produkcyjnych na wsi idzie jeszcze trochę kulawo, że jakość sprzętu pozostawia wiele do życzenia, to już wina poszczególnych ludzi, różnych instytucji, zakładów wytwórczych.

Temu zagadnieniu poświęcona będzie krajowa narada, zorganizowana przez Naczelniczą Organizację Techniczną oraz Stowarzyszenie Inżynierów i Techników Rolnictwa w Poznaniu. Po naradzie, która odbędzie się 7, 8 i 9 bm. spodziewać się należy wiele. Jej uczestnicy wystąpią niewątpliwie z konkretnymi i rzeczowymi wnioskami celem na-prostowania dróg realizacji bieżących zadań w zakresie mechanizacji rolnictwa. Od tego przecież w dużym stopniu zależy wykonanie 5-letniego planu produkcji przez naszą wic.

K. J.

„Koziołki”

W 186 Poznańskiej Grze Liczbowej „Koziołki” nie stwierdzono żadnego kuponu z pięcioma trafieniami zakreśleniami. Ustalono 28 wygranych z czterema trafieniami. Właściciele tych kuponów otrzymują wygrana po 8.355,— zł; Wygrane z trzema trafieniami otrzymuje 1733 uczestników gry po 135,— zł; Wygrane z dwoma trafieniami otrzymuje 27.718 uczestników gry po 10,— zł.

Na miesiąc grudzień „Koziołki” ufundowały 93 cenne nagrody rzeczowe, w tym z okazji Świąt i Nowego Roku, 50 premii po 1.000,— zł oraz jako główną wygrana

SAMOCHÓD OSOBOWY „SYRENA”.

Oprócz nagród rzeczowych, na uczestników gry w dalszym ciągu czeka premia pieniężna na wygrane I stopnia w wysokości 300.000 zł.

Losowanie 187 Poznańskiej Gry Liczbowej „Koziołki” odbędzie się w dniu 11 grudnia 1960 roku o godzinie 13 w Gostyniu na Rynku.

WARTA — g. 10, 12.30 „Lekcja miłości” (szwedzki, 18 l.); godz. 16 seans zamknięty; g. 19 „Mój wujaszek” (franc., 12 l.), seans z prelekcją

WOJSKOWE — g. 17, 19.30 „Nie- zwykły świadek” (NRF, 14 l.) WZASOWICZ — g. 17, 19.15 „Don Juan” (węgierski, 16 l.) ZNICK (LASEK) — g. 19 „Przystanek na peryferiach” (CSRS, 18 l.) FOTOPLASTIKON — „Pod urokiem Andaluzji”;

W WOJEWÓDZTWIE

GNIEZNO — Lech: „Potrójne we se” (polonia); „Słońce świeci wszystkim”; KALISZ — Stylowe: „Niezapomniany kamerdyner”, Wolność: „Spokojny człowiek”; LESZNO — Panorama: „Pół żartem, pół serio”; OSTROW — Roma: „Telegraficzny pojedynek”; SŁONECZKO — „Zbuntowana orkiestra”; PILA — Iskra: „Prawo i bezprawie”, Lotnik: „Siostry” (część II).

Radio

PROGRAM I

14 — Portret króla Jana; 14.30 — „3 razy 10 znanych orkiestr rozrywkowych”; 15.10 — „Czego chcieć stuchamy”; 16.05 — „O problemach młodzieży”; 16.15 — Drobne utwory kompozytorów radz.; 16.35 — „Meksykańskie pieśni rewolucyjne i ludowe”; 17 — Aud. dla młodzieży szkolnej; 17.30 — Z życia ZSRR; 18.05 — „Gość z kolchozu”; 18.25 — Kurs nauki jęz. franc.; 19.05 — Uniwersytet radiowy; 19.15 — „Pięć minut o wychowaniu”; 19.20 — Koncert orkiestry PR; 20.26 — Sport; 20.30 — Melodie ludowe z Karpów; 20.45 — „Ze wsi i o wsi”; 21 — Koncert chopinowski; 21.30 — „Trybuna nauczycielska”; 21.40 — Poetycki koncert żywe; 22.10 — Muzyka taneczna; Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 12.05, 16, 18, 20, 23;

PROGRAM II (Poznań)

15.05 — Koncert chóru Rozgłośni Wrocławskiej PR; 15.30 — Dla dzieci starszych; 16 — Donizetti: Akt I opery „Don Pasquale”; 16.35 — Aud. sportowa; 16.45 — Aud. aktualna; 17.20 — Melodie rozrywkowe; 17.45 — Aud. dla młodzieży; 18.25 — Muzyka i aktualności; 18.45 — Audycja aktualna; 19.05 — Kwadrans muzyczny K. Stremengera; 19.20 — Teatr Współczesny; 21.27 — Sport; 21.40 — Poznański koncert żywe; 22.10 — Dyskusja przed mikrofonem; 22.30 — Spotkanie z E. Kanią; 23.15 — Muzyka taneczna;

SPORT

Po walnym zgromadzeniu POZLA

Optymistyczne liczby

Zarząd Poznańskiego Okręgu Związku Lekkiej Atletyki po zakończeniu dwuletniej kadencji (1959 — 1960) wydał drukiem obszernie opracowane sprawozdanie w objętości ponad 100 stron. Oto kilka liczb działalności jednego z najruchliwszych związków okręgowych Wielkopolski.

Poznań ośrodkiem kajakarzy

Drugą siedzibą Polskiego Związku Kajakowego obok Warszawy jest nieoficjalnie Poznań. Często goszczą tu czołowi działacze warszawscy. W ostatnich kilku tygodniach odbyły się trzy posiedzenia zarządu lub komisji PZK.

Decyzja zarządu PZK w Poznaniu na Malcie wiosną przyszłego roku powstać ma ośrodek treningowy kadry narodowej. Pracę szkoleniową prowadzić ma dwóch trenerów.

Na zebraniu w Poznaniu pol. przewodnictwem prezesa A. Bazaniaka postanowiono zreorganizować przydział okręgów do poszczególnych trzech stref. Do strefy I należeć będą: Warszawa, Katowice i Kraków, do II — Poznań, Opole i Wrocław, do III — Szczecin, Bydgoszcz, Gdańsk wraz z Olsztynem.

Głównym celem przygotowania naszych kajakarzy, to VI Mistrzostwa Europy, które odbędą się na Malcie od 18—20 sierpnia 1961 r. Bezpośrednio po mistrzostwach rozegrany zostanie (22 i 23 sierpnia) mecz Polska — Szwecja. Z ciekawym impetem kajakarzy w Poznaniu odbędzie się mistrzostwo Polski (21—23 lipca) oraz w maju przyszłego roku rewanżowe spotkanie Poznań — Berlin.

Najwięcej wagi przywiązuje obecnie PZK do wykonania i dalszej projektowanej rozbudowy obiektów na Malcie oraz zaopatrzenia zawodników w sprzęt. PZK zamówił 150 jedno-, dwu- i czterosobowych kajaków wyspecjalizowanych w Państwowych Zakładach Sportowych w Chojnicach. Około 100 tych łodzi potrzebnych jest naszym zawodnikom, najpóźniej do czerwca. Od terminowego otrzymania łodzi uzależniona będzie racjonalna przygotowania do pracy do występu na mistrzostwach Europy, które stanowią jednocześnie jeden z ważnych etapów szkoleniowych do przyszłej Olimpiady. (tp)

Okręg zrzesza 40 klubów, z których 10 ma swoją siedzibę w Poznaniu, pozostałe w różnych ośrodkach województwa. Spośród 518 sędziów (17 międzynarodowych, 54 związkowych, 103 okręgowych i 344 kandydatów) do zawodów wyznaczano arbitrów 1.435 razy. W Poznaniu zamieszkuje 187 sędziów, pozostali — w województwie; najwięcej w Wolsztynie — 36, Wrzesni — 28, Wągrowcu — 22. Ani jednego sędziego nie ma Słupca.

W akcji szkoleniowej udział bierze 181 trenerów; 7 posiada klasę I, 18 — klasę II, pozostali to instruktorzy.

90 zawodników zdobyło w ciągu bieżącego roku drugie kółka olimpijskie. Najwięcej posiadają ich w tej chwili reprezentanci Energetyka — 19, AZS — 12, Warty — 11.

Na wniosek zarządu POZLA walne zgromadzenie z powodu braku aktywności, skreśliło z listy swych członków KS Pocztowiec — Poznań, KS Polonia Nowy Tomyśl i KS Dyskobolę Grodzisk.

WKS Grunwald, KS Unia Leszno i KS Fortuna Wieleń postanowiły utrzymać w ewidencji do końca czerwca 1961 r., pod warunkiem wznowienia szerszej działalności szkoleniowej.

Najsilniejszym klubem (sekcją) naszego okręgu jest AZS. Zajmuje miejsce w I lidze i liczy 260 zawodników. KS Warta — 231, GKS Olimpia — 219, LKS Orkan

Prezesem zarządu KS Górnik Zabrze został i sekretarzem Komitetu Miejskiego PZPR w Zabrzu, poseł na Sejm Piotr Brzóska. Łopatka nadal zdecydowanie prowadzi w tabeli najlepszych strzelców I ligi koszykarzy, mając na swoim koncie 232 punkty, przed Piskunem — 214 pkt.

Aż 6 punktów oddała reprezentacja juniorów Poznania bez walki w meczu pięcioboju z Lublinem; jednego zawodnika do walki nie dopuścił lekarz, drugiego — delegat PZB, a trzeci nie stanął do walki.

Szafeta piwacka 4x100 stylem dowolnym wrocławskiej Sisy pobiła wynikiem 4.48.6 rekord Polski.

Piłkarze madryckiego Realu zrewanżowali się Barcelonie za wyeliminowanie z Pucharu Europy; w meczu ligowym Real wygrał 5:3.

Bokserki turniej „Trybuna Ludu” może odbyć się w roku przyszłym w obsadzie międzynarodowej z udziałem Węgrów i Jugosłowian.

Lekkoatleci

— ciężarowcami...

Czołowi lekkoatleci polscy, dyskolol Piątkowski i młociarz Rut, wezmą udział w tegorocznych, drugich mistrzostwach Polski w podnoszeniu ciężarów. Obaj startować będą w wadze ciężkiej. Drugim mistrzostwa Polski ciężarowców, które rozegrane zostaną w dniach 16 i 17 bm. w Toruniu, będą miały rekordową obsadę. — Zgłoszono 17 zespołów klubowych. W każdej wadze startować będzie po 14 zawodników. (PAP)

Chowański szósty w Krakowie

W Krakowie odbyły się dwudniowe, szermierze mistrzostwa Polski juniorów. Wzięło w nich udział kilkudziesięciu reprezentantów wszystkich okręgów.

Walki odbyły się w trzech rodzajach broni: florecie, szpadzie i szabli. Poznań reprezentowany był przez zawodników: Lecha, Warty i AZS.

Jedynym zawodnikiem, który znalazł się w finale szabli i floretu, był R. Chowański z Lecha. W obu tych dyscyplinach zajął szóste miejsce. (p)

Wyprawa za morze

Corocznie w Szwecji organizuje się międzynarodowy turniej szermierczy z udziałem reprezentacji akademickich całej Europy.

W tym roku AZS wysłał reprezentację w szpadzie i we florecie mężczyzn, a więc w broniach, które stoją w AZS-ie najlepiej. Wśród reprezentantów widzimy aktualnych mistrzów Polski: AZS-u — Gasióra, Skrudlika i Jarosława Dotkę. Z ekipą w charakterze lekarza wyjechał były mistrz AZS-u we florecie — Grzebiński. (st)

Września — 163, KS Energetyk — 141, MKS Gniezno — 122, MKS Gopło Poznań — 118, MKS Kalisz — 110, KS Malszka Szamotuły i KKS Lech Polan — po 101. Okręg zrzesza 17 Międzyszkolnych klubów sportowych.

Tylko jeden z czterech ligowych klubów naszego okręgu zwrócił się do POZLA na przesłaniu 1960 roku o nadanie swoim zawodnikom klas. Jest nim AZS.

W wyniku 14 kursów przeszkolenia w ciągu bieżącego roku na sędziów-kandydatów 402 osoby. Szkolenia, poza Poznaniem przeprowadzono w 11 różnych ośrodkach. Uczestnicy kursów rekrutowali się przeważnie spośród nauczycieli a w Poznaniu spośród słuchaczy Wyższej Szkoły Wychowania Fizycznego.

Sześciokrotnie poprawiali (wzgl. wyrównywali) w ciągu roku rekord w skoku o tyczce trzej zawodnicy: G. Kaczmarowski — Energetyk, Wł. Osinski — AZS i R. Luty — Warta. Rekord z wynikiem 4.15 należał do Lutego.

Najstarszymi, nie pobitymi rekordami okręgu poznańskiego wśród seniorów są: 1.000 m kob. — 3.18 ustalony w 1927 r. przez zawodniczkę poznańskiego Sokola — Woźniak. Dziś nasze panie w tej konkurencji na bieżni nie startują. Rekord okręgu w pchnięciu kulą należał nadal do Z. Heliasta. Wynik 18.05 uzyskany w 1932 r. był swego czasu rekordem światowym. Drugim od dwana utrzymującym się rekordem jest wynik W. Turczyka w oszczepie — wynoszący 70.53 m ustanowiony w 1936 r. T. P.

Nowa sala szkolna

W sobotę, 3 bm. w Liceum nr 5 przy ul. Przemysłowej odbyło się uroczyste otwarcie nowej sali gimnastycznej. Sala ta powstała z funduszu Komitetu Budowy Szkół 1.000-lecia przy pomocy Akademickiego Związku Sportowego, sprawującego patronat nad tą szkołą.

Uroczyste otwarcia dokonał mgr Balcer przy współudziale władz miejskich i przedstawicieli społeczeństwa.

Nowoczesna i wygodna sala wyposażona jest w sprzęt sportowy, który dostarczył AZS. Nowe pomieszczenie w dużym stopniu pomoże spopularyzować sport wśród uczniów Liceum, które dotychczas dysponowały tylko niewielką salą w suterenie. (st)

CO DZIEŃ NIESIE

10-minutowki

Sport wyczynowy jest w naszym kraju tylko wycinkiem całej wielkiej dziedziny życia społecznego, jaką jest kultura fizyczna. Nawet ci, którzy deklarują się w czynach (częściej w słowach...) jako przeciwnicy sportu, co najmniej w pewnym okresie życia zainfekowali się z kulturą fizyczną, żeby wspomnieć tu chociażby zajęcia wychowania fizycznego w szkołach. Bez przesady powiedzieć można, że każdy spotkał się praktycznie z tym, co określamy hasłem „sport to zdrowie”.

Pod hasłem tym rozpoczęła się także w naszym kraju wielka akcja wprowadzenia tzw. „10-minutówek”, czyli ćwiczeń fizycznych w czasie przerw w zakładach pracy. Do niedawna powoływano się na przykłady konkretnych korzyści osiąganych dzięki takim ćwiczeniom w krajach skandynawskich. Obecnie mamy już także krajowe przykłady.

Podczas niedawnych obrad naukowych, lekarzy i działaczy sportowych cytowano następujący przykład: w Zakładach Remontowych w Oliwie kilka miesięcy po wprowadzeniu „10-minutówek” wydajność pracy podniosła się o ponad 3 proc. znacznie zaś zmalała ilość urazów i wypadków przy pracy.

Człowiek wykonujący codziennie przez kilka godzin podobne czynności potrzebuje odprężenia fizycznego i psychicznego. Gimnastyka dostosowana do rodzaju pracy — jak wykazuje doświadczenie — najlepiej służy zdrowiu i utrzymaniu sprawności fizycznej.

Kiedy w zakładach pracy odbywać się będzie dyskusja na temat możliwości wprowadzenia „10-minutówek” — warto więc pomyśleć o mądrej maksymie: „sport to zdrowie”.

M. W.